

Protokół nr XXXIV/14
Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego
27 maja 2014 r.

1. Otwarcie sesji.

XXXIV Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, otworzyła i obradom przewodniczyła Teresa Kalina Przewodnicząca Sejmiku. Powitała wszystkich obecnych i stwierdziła, iż na sali obecnych jest 27 radnych i jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność usprawiedliwili:

- Agnieszka Sobolewska
- Robert Stankiewicz
- Beata Radziszewska

Sekretarzami obrad zostali panowie: Piotr Głód i Adam Wyszomirski

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1.

Lista osób zaproszonych do udziału w obradach jest załącznikiem nr 2.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 3.

Przewodnicząca zaproponowała w punkcie 5.11 na wniosek Zarządu Województwa wprowadzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Województwo Zachodniopomorskie Umowy o współpracę pomiędzy Województwem Zachodniopomorskim Rzeczypospolitej Polskiej a Regionem Helsinki-Uusimaa Republiki Finlandii.

Dariusz Wieczorek: jeżeli chodzi o porządek obrad, wyjaśniliśmy sobie to na prezydium, ale trzeba to oficjalnie powiedzieć, przypomnę, że na poprzedniej sesji złożyliśmy, jako grupa radnych projekt uchwały dotyczący powstania komisji doraźnej ds. nierozwiązanych problemów w województwie zachodniopomorskim. Na prezydium uzgodniliśmy, że w imieniu wnioskodawców wycofujemy ten projekt uchwały, natomiast na przyszłość, to był projekt złożony zgodnie z obowiązującym statutem, on powinien się już znaleźć w tym porządku obrad i co najwyżej my moglibyśmy go w tej chwili z tego porządku, jako wnioskodawcy wycofać. To jest jakby pierwsza taka uwaga natury organizacyjnej. Druga uwaga i wniosek, tu oficjalnie w imieniu klubu składam, a który złożyliśmy dokładnie tydzień temu w poprzedni wtorek na ręce pani przewodniczącej. To jest wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego informacji w Stoczni „Gryfia”. Sugerowaliśmy, aby ten punkt znalazł się po punkcie 3, ale teraz są takie sugestie ze strony pani przewodniczącej, aby ten punkt znalazł się po punkcie 4 dotyczącym sprawozdania z wykonania budżetu, i tu jesteśmy w stanie tę poprawkę przyjąć, dlatego wnosimy o wprowadzenie tego punktu i o umożliwienie udzielenia głosu stronie społecznej i ewentualnie przedstawicielom zarządu, jeżeli będą. Podobno odbyło się jakieś posiedzenie komisji, też chcielibyśmy w tym punkcie się dowiedzieć, jakie są ewentualnie w tym zakresie ustalenia.

Paweł Mucha: też z taką zapowiedzią i z prośbą o zaznajomienie się z tą propozycją, dlatego, że będziemy chcieli wnioskować po tym punkcie 4 o wprowadzenie do porządku obrad informacji i stanowiska w sprawie braku planów inwestycyjnych PGE Polskiej Grupy Energetycznej SA dotyczących Elektrowni Dolna Odra w Nowym Czarnowie oraz konieczności aktualizacji strategii grupy w tym zakresie. Zwracam się w szczególności do zarządu województwa, żebyście państwo się zapoznali i żebyśmy ustalili w drodze jakiejś koncyliacyjnej, czy będzie to inicjatywa komisji, czy będzie to inicjatywa pani przewodniczącej, ale żeby ten dokument, który jest w posiadaniu, w dyspozycji Kancelarii Sejmiku został państwu radnym przedstawiony w tzw. międzyczasie, żebyśmy mogli potem sprawnie do tej sprawy wrócić i też zapowiadam ten wniosek z taką intencją, żeby dać możliwość wypowiedzi w tym punkcie, który mam nadzieję będzie przed blokiem punktu 5, czyli podjęciem uchwał, także przedstawicielom strony społecznej. Czyli zgodnie z tymi ustaleniami prezydium zapowiadam ten wniosek, w tym punkcie go jeszcze nie składam, ale proszę o uwzględnienie przez panią przewodniczącą przy planowaniu czynności, żeby to było przed podjęciem

uchwał, myślę, że te dwie sprawy można by było wtedy w dwóch podpunktach rozpoznawać, z jednej strony podyskutować w sprawie Elektrowni Dolna Odra, tutaj prosba też do pana marszałka, żeby ten projekt rozważył i potem w kolejnym punkcie w sprawie „Gryfii”.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wobec powyższego Przewodnicząca poddała zgłoszone wnioski pod głosowanie:

1. Wprowadzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Województwo Zachodniopomorskie Umowy o współpracę pomiędzy Województwem Zachodniopomorskim Rzeczypospolitej Polskiej a Regionem Helsinki-Uusimaa Republiki Finlandii, jako pkt 5.11

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane - 0

2. Wprowadzenie punktu pt. Informacja dotycząca sytuacji w Stoczni remontowej Gryfia – jako punkt 5 (wniosek Klubu SLD)

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Wynik głosowania:

Za – 9
Przeciw – 9
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane - 3

Następnie pod głosowanie został poddany cały porządek obrad (z przyjętą wcześniej poprawką)

Drogą głosowania porządek został przyjęty i jest załącznikiem nr 4 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 5
Głosy nieoddane - 0

Jerzy Kotłęga zapytał, czy wynik głosowania jest zgodny z obowiązującymi przepisami prawa i czy jest wiążący dla Sejmiku.

Teresa Kalina poinformował, iż większość bezwzględna to jest 16 osób, a głosów było 17.

Małgorzata Jurgiel radca prawny potwierdziła, iż wynik jest wiążący dla Sejmiku i porządek został przyjęty, bo większość bezwzględna to 16 osób.

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Protokół z ostatniej sesji znajdował się w Kancelarii Sejmiku.

Drogą głosowania protokół został przyjęty bez uwag.

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 3
Głosy nieoddane – 1

4. SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU WOJEWÓDZTWA ZA 2013 ROK

Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w ustawowym terminie przekazał:

- Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2013 r.
- Informacja o stanie mienia Województwa Zachodniopomorskiego na dzień 31 grudnia 2013 r.
- Sprawozdania roczne z wykonania planu finansowego za rok 2013:
- Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Szczecinie oraz Zachodniopomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koszalinie
- samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem tworzącym jest Samorząd Województwa
- instytucji kultury, dla których organizatorem jest Samorząd Województwa
- Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach

oraz

sprawozdanie finansowe Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2013 wraz z opinią biegłego rewidenta z przeprowadzenia badania tego sprawozdania

Ww. dokumenty są załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.

Jako pierwszy głos zabrał Olgierd Geblewicz Marszałek Województwa, który omówił przedłożone materiały i przedstawił prezentację będącą załącznikiem nr 6 do protokołu.

Przewodnicząca poinformowała, iż sprawozdanie uzyskało pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie. Komisją wiodącą w pracach nad analizą tych dokumentów była Komisja Rewizyjna, która wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o zaopiniowanie wniosku o udzielenie Zarządowi absolutorium, wniosek ten Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie.

Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia Zarządowi absolutorium, wraz z uchwałą RIO, jest załącznikiem nr 7 do niniejszego protokołu.

W imieniu Komisji Rewizyjnej wniosek przedstawił Paweł Mucha przewodniczący Komisji: w tej części się ograniczę oczywiście, nie uprzedzając dyskusji, do krótkiego sprawozdania dotyczącego wniosku komisji rewizyjnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Na posiedzeniach Komisja zapoznała się, tak jak państwo wiecie i jak macie to w materiałach, które zostały państwu radnym udostępnione, ze sprawozdaniem z wykonania budżetu województwa zachodniopomorskiego, sprawozdaniem finansowym województwa zachodniopomorskiego za 2013 rok, opinią biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego, opinią RIO o sprawozdaniu z wykonania budżetu, informacją o stanie mienia województwa, wreszcie do materiałów komisji, po wniosku pozytywnym, taki wniosek został podjęty przez komisję o pozytywnym zaopiniowaniu wykonania budżetu województwa zachodniopomorskiego za 2013 rok stosunkiem głosów 4-za, 3-przeciw i zdaniem odrębnym, które państwo także w materiałach macie, bo jest przedstawiony zarówno wniosek ten, który został przyjęty przez komisję, jak i wniosek mniejszości, i po zwróceniu się do Sejmiku z wnioskiem o udzielenie absolutorium zarządowi województwa zachodniopomorskiego z tytułu wykonania budżetu za 2013 rok, ten wniosek w sprawie absolutorium został zaopiniowany ponownie przez RIO, jeżeli chodzi o to stanowisko komisji rewizyjnej, i tutaj trafiła do nas pozytywna opinia RIO, co do wystąpienia z wnioskiem o udzielenie absolutorium. Nie powtarzając tych danych, państwo macie te dane zawarte także w tym wniosku o udzielenie absolutorium zarządowi, łącznie ze wskazaniem tego, w jakim stopniu wykonano budżet, łącznie ze wskazaniem informacji o stanie mienia, także informacja, co do tego, że pozytywnie zaopiniowały komisje stałe to sprawozdanie, poza komisją Budżetu i Spraw Samorządowych, która nie zaopiniowała w tym cyklu prac z uwagi na brak quorum, komisja stwierdziła, że na podstawie powyższych danych oraz przeprowadzonych czynności sprawdzających, komisja rewizyjna oceniła, że zarząd realizuje zadania związane z wykonaniem budżetu w sposób taki, który odpowiada kierowaniu się zasadą celowości, legalności, rzetelności, oszczędności w gospodarowaniu środkami publicznymi i komisja nie stwierdziła uchybień w tym zakresie i w związku z tym komisja rewizyjna sejmiku pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu za 2013 r. i postanowiła wystąpić do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z wnioskiem o udzielenie absolutorium w tytułu wykonania budżetu za rok 2013. I tak jak mówiłem ten wniosek został przyjęty stosunkiem głosów 4-za, 3-przeciw, zdanie odrębne to były głosy, tak jak jest zaznaczone w

zdaniu odrębnym. Komisja wystąpiła z inicjatywą uchwałodawczą do sejmiku o udzielenie absolutorium z tytułu wykonania budżetu.

Zdanie odrębne, o którym mówił przewodniczący komisji rewizyjnej jest załącznikiem nr 8 do protokołu.

Cezary Szeliga – w imieniu Klubu radnych PSL: dokonując oceny sprawozdania zarządu z wykonania budżetu za rok 2013 chcielibyśmy powiedzieć, że w naszej opinii, zresztą zgodnie z poglądem wyrażanym w podstawowych komentarzach do wspomnianej ustawy o finansach publicznych udzielenie absolutorium dla zarządu województwa jest potwierdzeniem zgodnej z prawem prowadzenia gospodarki finansowej województwa. Nasz klub, klub PSL będzie głosował za udzieleniem zarządowi absolutorium, co będzie wyrazem aprobaty dla sposobu wykonania budżetu województwa w 2013 r, ta nasza pozytywna ocena wykonania budżetu wynika z następujących przesłanek, i tutaj pozwolę sobie kilka obszarów troszkę szczegółowiej omówić. Po pierwsze bardzo dobre wyniki finansowe województwa, pan marszałek o tym już wspomniał w swojej prezentacji, nadwyżka bieżąca budżetu jest na poziomie blisko 37 milionów złotych, jest to w stosunku do planu o 160% więcej. Ma to oczywiście przełożenie na zdolność kredytową województwa, co w związku ze zbliżającą się nową perspektywą finansową, myślę, że ma bardzo istotne znaczenie. Również deficyt budżetowy, ukształtował się na poziomie niższym niż początkowo zakładaliśmy, to jest 55 milionów złotych, zakładane było 77, również należy tutaj podkreślić, że 30 milionów złotych udało się pozyskać w ramach preferencyjnej linii kredytowej, otwartej w ramach z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Kolejny obszar, to realizacji planu dochodów budżetowych i tutaj jest to bardzo wysoki poziom, który ukształtował się na poziomie 99,4%. Przejdźmy do wydatków majątkowych, które również są na bardzo wysokim poziomie, to jest kwota 340 milionów, co wśród wszystkich województw w naszym kraju daje nam wysoką pozycję, w tej chwili tylko ma wyższym poziomie realizacji wykazały się trzy województwa, Dolnośląskie, Małopolskie i Opolskie. Nadal utrzymuje się wysoki udział wydatków majątkowych, to też już zostało zaprezentowane na prezentacji, 41%. Należy uznać, że przy kończących się zadaniach w ramach mijającej perspektywy finansowej na lata 2007 – 2013 w naszej ocenie jest to duży sukces. Również pozytywnie oceniamy strukturę wydatków, których dominującą rolę odgrywa transport. Łączność i zaopatrzenie w energię. Moze tych wszystkich zadań, które zostały w ramach tego budżetu nie będę wymieniał, one dokładnie zostały omówione w prezentacji pana marszałka, ale to też zostało bardzo pozytywnie przez nasz klub ocenione. Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że bardzo pozytywnie odnosimy się do wydatków o tej takiej ścisłej kontroli, dyscyplinie, w szczególności tych bieżących wydatków o charakterze administracyjnym. Biorąc to wszystko pod uwagę nasz klub PSL rekomenduje podjęcie uchwały o udzielenie absolutorium dla Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego za wykonanie budżetu w roku 2013.

Dariusz Wieczorek przewodniczący Klubu SLD: przyznam się szczerze, że przysłuchując się tej prezentacji pana Marszałka przenieśliśmy się chyba w taki inny świat, trochę taka krainę mlekiem i miodem płynącą. Niestety, chyba tak nie jest do końca i muszę powiedzieć, że fakt, iż grupa radnych wycofała ten projekt uchwały, nie wiem czy był dobrym pomysłem, bo być może warto na koniec kadencji podsumować również to, co się nie udało nawet po to, żeby wyciągnąć wnioski na przyszłość. Natomiast muszę pochwalić w jednej kwestii pana marszałka i zarząd, i to uczciwie pochwalić, bo słuchającej prezentacji pan marszałek zwrócił uwagę po pierwsze na kwestie związane z planowaniem i te różnice budżetowe, po drugie pokazał nam jak wyglądamy, jeżeli chodzi o kwestie zmian i nakładów na te wydatki majątkowe, a więc odpowiedział nam na pytania, które z uporem godnej całej sprawy, co roku, jako opozycyjny klub zadajemy, bo o to mieliśmy zawsze pretensje. Jak państwo pamiętacie, zawsze ten budżet na 1 stycznia danego roku bardzo się różnił od tego budżetu na 30 grudnia tego roku. Tym razem tak nie jest, a więc to jest pochwała panie marszałku, zarząd wyciągnął wnioski z tego i wydawać by się mogło, że zarząd już prawidłowo szacuje te dochody i wydatki. Bo oto po stronie rzeczywiście dochodów na 1 stycznia planowano 783 miliony, po stronie wydatków 797 milionów, a więc nastąpiła niewielka zmiana, całość wykonano w 99%. I pięknie to wygląda, już ręce składają się do oklasków, że rzeczywiście wreszcie dobrze planujemy. Ale niestety, jak spojrzymy na poszczególne działy, jak spojrzymy na poszczególne rozdziały, to już tak pięknie to nie wygląda i niestety, mówiąc krótko, podobnie jak w tej prezentacji, wykonanie tego budżetu raczej było wykonaniem mistrzowsko Pijarowskim niż rzeczywiście wykonaniem dobrym, finansowym, świadczącym o tym, że mamy w województwie zarząd, który jest dobrym gospodarzem. Bo oto, jeżeli widzimy, że nagle w przeciągu pierwszego miesiąca pojawia się w budżecie województwa po stronie dochodów kwota 72 miliony złotych, to można się zastanawiać, czy zarząd wiedział o tym, że właśnie na te melioracje ta kwota się pojawi czy nie wiedział, bo to jest 10% dochodów budżetowych. W związku

z czym, jeżeli zmieniamy to w tak szybkim tempie, to musi to budzić pewne uzasadnione domysły i zastrzeżenia. Podobnie było, jeżeli chodzi o dział transport i łączność, tutaj te dochody wzrastają o 18 milionów, kapitał ludzki 6 milionów złotych, pomoc społeczna 1 milion złotych. Tu by można było wymieniać dużo tych pozycji. Ale na koniec weszliśmy właśnie bardzo dobrze, to odchylenia były 2-3%. I skoro o 15-20% zwiększyły się dochody, to one gdzieś musiały również się zmniejszyć. Jeżeli spojrzymy na to, co zmniejszyliśmy po stronie dochodowej, to w ramach środków unijnych zmniejszyliśmy tą stronę dochodową o kwoty 45 milionów złotych, w ochronie zdrowia dochody mniejsze o 18 milionów złotych, w kulturze i ochronie dziedzictwa narodowego dochody zmniejszone o 5 milionów złotych, dochody podatkowe PIT i CIT mniejsze o 8 milionów złotych, a to niestety wprost świadczy o sytuacji gospodarczej naszego województwa i podobno wychodzimy z kryzysu więc ten rok 2013 pod tym względem powinien być zdecydowanie lepszy. Wreszcie zmniejszono subwencje oświatową, mamy mniejsze dochody z subwencji oświatowej. Tu pewnie przewodniczący Kotłęga jeszcze będzie w tej sprawie się wypowiadał, bo warto się zapytać, z czego to wynika, czy może ta likwidacja tych bibliotek, placówek właśnie tego nie spowodowała. Oczywiście zmiany po stronie dochodów powodują również zmiany po stronie wydatków. I podobnie tak jak było w przypadku dochodów na pierwszy rzut oka wygląda to wręcz rewelacyjnie, bo w wydatkach plan na pierwszy stycznia to było 846 milionów, plan po zmianach to 858, wykonanie blisko 830 milionów, a więc wręcz można powiedzieć, że wzorcowo. Ale co się dzieje, tak jak z dochodami najwyższy wzrost wydatków nastąpił w dziale rolnictwo, łowiectwo, pan marszałek chwalił się kwestiami związanymi z melioracją, i słusznie. Oczywiście trzeba to robić i tutaj nikt nie ma o to pretensji, tylko nie mówmy, że jeżeli pojawia się tego typu wydatki w trakcie roku budżetowe, to o 70 milionów powinny te wydatki majątkowe wzrosnąć, a tymczasem one nie wzrosły tylko per capita zmalały. To jest nasze zastrzeżenie. Jak co roku planowaliśmy na drogi 172 miliony wydaliśmy 156 w wydatkach majątkowych na ten cel, planowaliśmy 132 wydaliśmy 108, a więc znowu o 24 miliony złoty mniej, nie wykorzystaliśmy części środków z UE, ilu dróg z różnych powiadoków nie wyremontowaliśmy, znowu nastąpiło to tzw. rolowanie tychże wydatków, o którym co roku mówimy. Ja już nie chce panu marszałkowi zwracać uwagi, jak mówił o tym pierwszym miejscu, które jako województwo zajęliśmy, to gratulując zdajmy sobie z tego sprawę, że to jest właśnie efekt tego rolowania, że się skumulowały w tym roku te wydatki inwestycyjne, których nie wykonaliśmy wcześniej, a do decyzji radnych pozostawiam kwestie czy lepiej wydawać środki wcześniej, bo to pewnie mniej kosztuje niż wydawać na inwestycje, które trwają wiele lat. Jeżeli chodzi o telekomunikacje, nie wydaliśmy blisko 10 milionów złotych, te słynne projekty e-administracja i e-turystyka w naszej ocenie kompletnie przygotowywane bez braku jakiegokolwiek wizji, powielające te zadania, które realokują władze centralne. Pan marszałek wspominał o wydatkach administracyjnych i przyznam się szczerze, wcześniej nie ustalaliśmy naszych wystąpień, ale tak sadziłem, że tak się może właśnie stać. Bo oto w wydatkach administracyjnych na 1 stycznia zarząd planował 83 miliony złotych, natomiast w trakcie roku zwiększył tą kwotę do kwoty 86 milionów złotych, po to ażeby wykazać na koniec roku wykonanie 82 milionów złotych. I tak sobie napisałem, pewnie po to tylko i wyłącznie, żeby powiedzieć, że oszczędzamy na administracji i proszę bardzo tak się rzeczywiście stało, jest to punkt, że oszczędzamy na administracji. A tak do końca na tej administracji nie oszczędzamy, skoro wydajemy 5 milono złotych na wynajem biur dla urzędu marszałkowskiego i nic z tym fantem nie jesteśmy w stanie zrobić. Wiem, że te próby były, wiem panie marszałku, że zaraz opozycja będzie oskarżona o to, że nie mieliśmy takiej koncepcji jak państwo i rządzący, żeby wyburzać bunkry i jakąś nierealna inwestycje prowadzić, ale ta dyskusja trzeba by poprowadzić dalej, decyzje wy podejmujecie, bo jesteście w większości w tym sejmiku, i niestety, to jest w naszej ocenie rażące zaniechanie. Kolejny przykład w planowaniu braku kontroli nad wykonaniem budżetu, to oczywiście kwestia obsługi chociażby długu, tutaj ta różnica pięciomilionowa też pokazuje, że coś z tym planowaniem jest tak nie do końca. Pan marszałek wspominał o rezerwach mówił, że oto poprawiliśmy budżet, bo zmniejszyliśmy te rezerwy, rozwiązaliśmy rezerwy, one nie były potrzebne. Myśmmy zwracali przy uchwalaniu budżetu, że chyba tych rezerw trochę jest za dużo. Znowu to nam tylko potwierdza, że po to to robiono, aby później ten budżet jakoś poprawiać. Nie zapominajmy o tym, że z tej rezerwy zapłaciliśmy 7 milionów złotych firmie Rubikon, nie zapominajmy o tym, że ponieśliśmy, jako województwo stratę w wyniku przegranego procesu sądowego. My z tymi dokumentami, jako klub się zapoznaliśmy, tu popełniono w naszej ocenie rażące błędy, natomiast oczywiście trzymamy kciuki, bo wiemy, że jest odwołanie do sądu najwyższego i nie podejmujemy w tej sprawie żadnych działań, ale ta kwota już została zapłacona. Obyśmy, jako województwo zachodniopomorskie tę sprawę wygrali, bo szkoda tych 7 milionów złotych. Jeżeli chodzi o kwestie planowania, monitorowania wydatków inwestycyjnych realizowanych przez urząd Marszałkowski i jednostki zależne, tu się nic nie zmienili. Pan marszałek wspominał o tych wielkich inwestycjach i oczywiście one są i wynikają z tego, że dysponujemy tymi środkami z UE, natomiast my, kolokwialnie mówiąc, czepiamy się o to, jak one są realizowane. No i w tym zakresie niestety, ten brak nadzoru jest

absolutnie widoczny. Rosną zobowiązania szpitali w Gryficach, Zdrojach, Zdunowie, Koszalinie. To już jest w stosunku do roku ubiegłego kwota ponad 100 milionów złotych. Przedłużają się inwestycje w Kulturze, Teatr Polski, Zamek, Opera na Zamku, do której przecież musimy dopłacać, do tych inwestycji, właśnie dlatego, że są źle prowadzone. Jest absolutny brak kontroli naszych jednostek, to jest informacja powszechnie znana, na komisji rewizyjnej, zresztą na innych komisjach to też było dyskutowane, chociażby kwestia ośrodka ruchu drogowego w Szczecinie. Prowadzi się inwestycje, jakiś tam biurowiec natomiast my tego absolutnie nie widzimy i chcąc uzyskać informacje od pana skarbnika i od pana marszałka, uzyskujemy informacje, że to są jakieś działania własne ze strony dyrektora ośrodka, podobnie jak w Zamku Książąt Pomorskich, gdzie pojawia się kwestia strat budżetowych, okazuje się, że to są podobno straty na papierze, Zamek nie jest deficytowy. Więc tutaj w naszej ocenie jest absolutny brak nadzoru, jako radni tak do końca tej wiedzy nie mamy. Kończąc chcę powiedzieć, rzecz następującą, nie chcę wymieniać, bo mam tutaj dwie strony przygotowane tych rzeczy drobnych, oprócz tych wielkich, które składają się właśnie na pokazanie, że do końca nam to wszystko nie wychodzi. Pan marszałek mówi: nie wydaliśmy 2 milionów na ochronę gruntów rolnych. Rzecz, która jest bardzo ważna z punktu widzenia, funkcjonowania naszego województwa, nie wydajemy, bo ktoś podobno się wycofał, ktoś czegoś nie dopełnił, nie wiem. Jest cały rok na to, żeby to zrealizować. Nie wydaliśmy 120 tys na wydatki związane z podniesieniem atrakcyjności województwa, nie wydaliśmy ponad 1,3 miliona na działania związane z promocją turystyczną. Punkt po punkcie można by było tego typu rzeczy wymieniać. Kończąc chcę powiedzieć tak, smutno klubowi SLD, że mamy tyle zastrzeżeń do wykonania tego budżetu, ale z drugiej strony trzeba się cieszyć, że to będzie ostatni budżet, który jest realizowany przez obecną koalicję PO-PSL, i mam nadzieję, że po wyborach samorządowych te zastrzeżenia, które mamy już nie będą miały miejsca. W tej sytuacji będziemy głosować przeciwko udzieleniu absolutorium za rok 2013, a ja chcę zasignalizować jeszcze jedną rzecz, że pan Jerzy Kotłęga, ze względu na to, iż pan marszałek taką retrospekcję czteroletnią próbował nam tutaj przedstawić i pokazać, to pan Jerzy Kotłęga również w tej sprawie będzie chciał pokazać kilka tabel, które niekoniecznie tak optymistycznie wyglądają.

Paweł Mucha: tą retrospekcją pan marszałek trochę mnie zmusił do tego, żeby sięgnąć wstecz. Moja rola, jako przewodniczącego komisji rewizyjnej była taka, żeby przedstawić wniosek o udzielenie absolutorium, natomiast taki mój pogląd od serca, ale też na podstawie analizy tych danych ma wyraz w tym wniosku, który się pojawił na państwa stołach, jest wnioskiem mniejszości i który rekomenduje państwu głosowanie za nieudzieleniem absolutorium. Ten materiał jest poparty też takim ok. stu stronicowym wyciągiem rozmaitych dokumentów, które przede wszystkim były procedowane w toku działalności komisji rewizyjnej. Tutaj jest prośba do pana marszałka, także do członków zarządu, którzy jakby z definicji nie zwykli się pojawiać na posiedzeniach komisji rewizyjnej i ten zaszczyt członkowie komisji mają rok do roku, żeby się z tym materiałem, który uzasadnia ten wniosek o nieudzielenie absolutorium zapoznać, żeby się do niego móc ustosunkować, i żeby mieć wiedzę, jakie problemy województwo ma i gdzie my dostrzegamy te uchybienia w zakresie działalności zarządu. Co mnie uderza w prezentacji pana marszałka, jeżeli chodzi o informacje dotyczące budżetu z roku 2013, ale i też ogólnego, że pan marszałek w ogóle się nie pokusił, w żadnym zakresie, żeby odnieść się do problemów województwa, odnieść się do tych rzeczy, które się nie udały, żeby jakkolwiek odnieść się do tego, co pan planował a co zakończyło się niepowodzeniem, czy żeby odnieść się do tego, z jakich przyczyn określone rzeczy ulegały zmianom w ciągu roku. Pierwsza rzecz, która jest to jest to, że pan panie marszałku przedstawiając dane finansowe i przedstawiając ten ogólny wynik, tutaj się nie sposób nie zgodzić z panem przewodniczącym Dariuszem Wieczorkiem, nie odniósł się w żaden sposób do tego, że myśmy planowali wydatki bieżące budżetu na kwotę przeszło 482 milionów złotych, natomiast potem dokonując nowelizacji tego budżetu zwiększyliśmy te wydatki bieżące o kwotę ponad 23 milionów złotych i osiągnęliśmy później pułap ponad 500 milionów złotych wydatków bieżących. Więc pytanie, jak to jest panie marszałku, że mimo rok rocznie zapowiadanych oszczędności, zaciskania pasa, tego, że będziemy tutaj rażniej działać w zakresie inwestycji, w każdorocznym chyba budżecie tej kadencji jest tak, że nie udaje nam się zrealizować wydatków makroekonomicznych, natomiast jak pokazuje życie i dane statystyczne finansowe mamy tak a sytuację, że pan te wydatki bieżące niestety rozdmuchuje. Przyjmujemy to oczywiście negatywnie. Jeżeli chodzi o kwestię związaną z nowelizacją budżetu, to dziękuję za tą prezentację, która wskazywała skalę tej nowelizacji, ubolewam tylko, że te dane były w taki jednostronny sposób przedstawione. Natomiast w ogóle się pan nie odniósł, mimo, że ten wniosek mniejszości także był znany zarządowi województwa, do ewidentnych takich historii, które się nijak nie mieszczą ani w pojęciu błędu planistycznego, ale stanowią o ewidentnych niedociągnięciach czy też nierealnych założeniach tego budżetu u jego zarania. Mówimy o tym np., że ta uchwała, która była podejmowana w grudniu 2013 r., taka uchwała porządkująca, czy czyszcząca budżet doprowadziła do tego, że myśmy zmieniali plan sprzedaży

nieruchomości, co też powinno dla pana mieć znaczenie, bo to jest wskaźnik, który ma znaczenie na gruncie także art. 243 w szerszym spektrum tego, o czym pan mówił i nadwyżki operacyjnej i wyniku budżetu, i też nierealne założenia, które powodują to, że my w ciągu roku dokonujemy korekty kilkuset procentowej, żeby zmienić plan sprzedaży nieruchomości o kwotę 8 411 tys., nie odniósł się pan do tego, bardzo ogólnie się pan do tego odniósł, a mówiąc wprost się pan nie odniósł do tego, dlaczego jest tak, że rokrocznie, jeżeli chodzi o wydatki na wykup gruntów pod inwestycje drogowe oraz wypłaty odszkodowań, mimo tego, że ta praktyka funkcjonowania czy to wojewody czy to jakby planowania procesu inwestycyjnego nie zmienia się rok do roku i jest tak, że okazuje się, i to są konkretne inwestycje, że nam nigdy się nie udaje tych wydatków w sposób pierwotnie planowany zachować to. Tak samo jak nam nigdy się nie udaje zrealizować w terminie zadań inwestycyjnych. To, co było tutaj przedstawione, jako sukces to w wielu miejscach są takie inwestycje, o których ja już rozmawiam na tej sali sejmiku od początku mojego tu funkcjonowania. Inwestycje rok rocznie, które są przedłużane, przesuwane w czasie, które czekają w końcu na to, że będą realizowane. Ale mówiąc o konkretnych, na posiedzeniu komisji rewizyjnej, jeżeli chodzi o wykupy, informowano nas o tym, na pytanie, jakie inwestycje uległy przedłużeniu, jeżeli chodzi o kwestie związane z niezrealizowanymi wykupami, to poinformowano nas o korekcie budżetu w ciągu roku, która tutaj szła też w kwoty milionów złotych, ok 20, ale pojawiła się informacja dotycząca Barlinka, drogi nr 151, obojścia Dobrej, drogi 144, drogi Trzebież – Police, drogi Czaplinek – Wałcz, drogi Łędzin – Cerkwica, itd., Czyli takich konkretnych zadań inwestycyjnych, gdzie mieszkańcy czekają na te inwestycje, natomiast brak umiejętności, naszego sprawnego funkcjonowania, i tu wraca to pytanie, które było wielokrotnie na tej sesji zadawane, na ile ta współpraca na linii zarząd województwa, ZZDW, Wydział Infrastruktury i Transportu układa się dobrze i na ile te zmiany, które państwo już podejmowaliście, żeby ten poziom decyzyjny także w większym zakresie scedować na ZZDW, okazały się skuteczne i sprawne, jeżeli chodzi o realizację procesu inwestycyjnego, bo to chyba jest najczęstszy powód nowelizacji budżetu województwa, przesuwanie wydatków majątkowych związane z tym, że my tych wydatków nie realizujemy, jeżeli chodzi o kwestie związane z zadaniem inwestycyjnym na drogach wojewódzkich. Myśmy wskazywali też konkretnie w tym wniosku mniejszości na dość wysokie niewykonania w sferze czy to gospodarki mieszkaniowej, planowania przestrzennego, geodezji, geologii, polityki społecznej, rozwoju przedsiębiorczości, a także na te uchybienia związane z wykorzystaniem tej rezerwy ogólnej i celowej. Nie ma żadnego odniesienia się do wysokiego poziomu niewykonania wydatków w tych sferach i tych działach, które tutaj wskazujemy, z drugiej strony pojawia się informacja o tych rezerwach, że to jest bardzo dobrze, że je rozwiązano. To nie jest bardzo dobrze, że je rozwiązano, bo to jest to, o czym opozycja któryś raz już na tej sali mówi, że państwo też jakby transparentność funkcjonowania tego budżetu po przez planowanie bardzo wysokich kwot rezerw czynicie taką, powiedziałbym utrudnioną, bo okazuje się, że na początku budżetu przy przyjmowaniu pierwotnej wersji planujemy bardzo wysokie kwoty rezerw, potem żeby obwieścić, że jest jakiś sukces związany z tym, że te środki nie zostały rozdysponowane. Okazuje się, że coraz większa kwota rok rocznie też statystycznie można by to było podejmować, jest na rozmaitego rodzaju rezerwy. Ale odchodząc od kwestii związanej z wydatkowaniem budżetu, odchodząc od kwestii związanej wprost ze sprawozdaniem finansowym, bo chce tutaj powiedzieć i podziękować także za informację przedstawioną przez panią dyrektor Wydziału Budżetu i Finansów, myśmy nie mieli zastrzeżenia, co do rzetelności przedstawionych sprawozdań czy kwestii związanych z legalnością w tym zakresie sprawozdawczo rachunkowo finansową. To, jaki mamy główny zarzut, który w ogóle nie spotkał się z jakimkolwiek tutaj odpowiedzią na tej sali, główny nasz zarzut jest tego rodzaju, że niepodjęwane są problemy województwa związane zarówno z realizacją zadań własnych województwa, działaniami zarządu województwa, jeżeli chodzi o organizację wewnętrzną w sferze funkcjonowania urzędu marszałkowskiego, ale nie ma także odpowiedniego nadzoru i współdziałania z jednostkami organizacyjnymi samorządu województwa. Zaczynając od takich rzeczy zupełnie podstawowych, to pierwszą jakby rolą naszą, jako samorządu województwa jest tworzenie warunków rozwoju gospodarczego, jest kreowanie rynku pracy i jest przełożenie naszych działań po to, żebyśmy mieli coraz lepsze wyniki gospodarcze. Nie widziałem panie marszałku w pańskim wystąpieniu, poza slajdami, które przypominają mi taką sprawozdawczość z czasów lat 70-tych, tyle wydobyto, tyle przetworzono, tyle dróg wyremontowano. Nie widziałem informacji, a tego bym oczekiwał od marszałka województwa w zakresie rozwiązywania tych problemów, które dalej pozostają w województwie kluczowe i nierozwiązane, czyli efektywnej walki z bezrobociem. Rozumiem, że pan panie marszałku zaraz powie, że nie jest najgorzej, że jesteśmy na trzecim, byliśmy na drugim, że trochę miejsc pracy przybyło, ale to są rzeczy tego rodzaju jak utracona inwestycja Volkswagena i to jest to, że to województwo ciągle jest w czołówce ogólnopolskiej, jeżeli chodzi o poziom bezrobocia, to są nierozwiązane problemy ludzi z terenów wiejskich, to jest wiele problemów, które w tym pańskim wystąpieniu gdzieś przemknęły bokiem, chociaż pan delikatnie je sygnalizował. To są także problemy

społeczne tego regionu, to jest kwestia związana z bardzo niskim wskaźnikiem urodzeń, to jest kwestia ubytku ludności tego województwa, to jest kwestia związana z bardzo wysokim wskaźnikiem świadczeń z pomocy społecznej, tu przodujemy, jeżeli chodzi o odsetek ludzi czy mieszkańców, którzy korzystają ze świadczeń pomocy społecznej. To są dane demograficzne, w ogóle tego nie widzę w działalności zarządu województwa, żeby ktoś nam tutaj na tej sali powiedział, że to są nierozwiązane problemy województwa, ale my podejmujemy takie to a takie działania, w taki sposób to prowadzimy. W ogóle nie widzę żadnego zainteresowania problemami demograficznymi. Kiedy panie marszałku było jakieś wystąpienie ze strony zarządu, w którym pan mówił np. o wsparciu rodziny, o karcie rodziny, kiedy były tego rodzaju działania, które by wskazywały, jak pan chce podejmować ten problem, że mamy taką sytuację, że jest nas coraz mniej? Jak pan chce przekonywać młodych ludzi do tego, żeby wracali na pomorze zachodnie i jak pan chce budować tutaj innowacyjność w gospodarce, bo to też jest jeden z takich wskaźników, jeżeli chodzi o przeznaczenie środków na działalność badawczo – rozwojową w przeliczeniu na jednego mieszkańca? Tu też jesteśmy w ogonie Polski. To są wszystko dane, które powinni znać członkowie zarządu województwa i pewnie je znają. Panie Marszałku, ja nie oczekuję tego, że pan bezkrytycznie będzie uprawiał autopromocję wskazując, ile to my wydatkowaliśmy środków, wszystkie regiony w P9olsce te środki wydają, bo taki jest podział środków z RPO. Natomiast ja oczekuję tego, że zarząd województwa próbuje rozwiązywać te problemy, natomiast u nas tego absolutnie nie widzę. Co więcej widzę sporo karygodnych zaniechań związanych np. z takimi rzeczami, które są do zmiany, bo może pan powiedzieć, ja nie zmienię w ciągu jednego roku kwestii związanych z bezrobociem czy kwestii związanych z problemami demograficznymi, zgoda, ale państwo macie na to już, jeżeli mówimy o tej perspektywie, mieliście na to dwie kadencje, żeby próbować te problemy rozwiązywać, działacie tu nieefektywnie. Ale są takie problemy, które absolutnie leżą w gesty zarządu i tutaj nie widzę działań. Przykład sztandarowy, to jest kwestia konsolidacji urzędu marszałkowskiego. My mamy tak, że na bieżące utrzymanie licznych lokalizacji i obecnych siedzib urzędu wydaliśmy w zeszłym roku prawie 5 milionów złotych. Wielokrotnie o tym mówiłem, zwracałem się także do członków zarządu województwa, że to nie jest tak, że opozycja blokuje działania związane z ograniczeniem wydatków sferze wydatków bieżących związanych z tym, że bez sensu generujemy wydatki na to, że mamy ileś siedzib, że urzędnicy przejeżdżają pomiędzy siedzibami. Nie ma żadnej propozycji ze strony zarządu województwa, zarząd województwa się wycofał wtedy, kiedy PiS postawiło postulat, że chcemy przy marszałku zespołu, który będzie nam pozwalał transparentnie, nie mamy zaufania nie boje się tego ukrywać, ale propozycja była czytelna, z otwartą przyłbicą, róbcie tę konsolidację, ale dopuściecie opozycję do procesu decyzyjnego, żebyśmy wiedzieli, kto buduje, za ile i czy to jest racjonalne. Nie ma żadnych rozwiązań, a to są pieniądze, które rok roku wydajemy. Tak samo jak nie ma transparentności, i o tym nie będę mówił, bo prowadzone są wg mojej wiedzy czynności w tym zakresie, jeżeli chodzi o projekty e-administracja i e-turystyka przez określone organy, niech one te sprawy wyjaśniają. Natomiast to, co się dzieje w tej sferze, to państwo radni także macie w materiałach związanych z protokołami z dyskusji komisji rewizyjnej wspólnego posiedzenia komisji Budżetu i Spraw Samorządowych, namawiam, żeby te materiały przeczytać. Jeżeli chodzi o kwestie związane z Zamkiem Książąt Pomorskich, odsyłam państwa do protokołu zespołu kontrolnego, kontrola prowadzona przez panią radną Ewę Koś, też można poczytać, jak sprawnie w niektórych sferach ta współpraca funkcjonuje i jakie były ustalenia zespołu kontrolnego. Nie będę mówił o sytuacjach związanych z bieżącym nadzorem nad funkcjonowaniem jednostek, taka była kontrola dotycząca Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy, gdzie mieliśmy tego rodzaju sytuację, że komisja rewizyjna składała zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, później była wola części radnych, żeby składać zażalenie na postanowienie prokuratury w tym zakresie, natomiast większość zdecydowała, że nie chce wyjaśniać jak to jest, że niektóre dokumenty w czasie czynności kontrolnych się pojawiają, potem się przypadkiem podpinają komuś w sekretariacie, są ujawnione, zniknęły. To są takie rzeczy kuriozalne, które moim zdaniem też marszałek powinien wyjaśniać, dowiadywać się i czuwać nad tym, żeby w sferze obiegu dokumentów, w sferze działalności też panował pewien ład. Natomiast, jeżeli chodzi o sferę związaną z takimi dyskusjami, które od lat się toczą i które tutaj także przez pana była tylko awizowana, no to mamy kolejną rzecz. Ja już nie wiem ile razy w kolejnych budżetach, i w zeszłym roku też w jakimś niewielkim zakresie wydajemy na środki związane z analizami dotyczącymi przewozów regionalnych i to też jest jeden z takich ogromnych problemów województwa, który de facto jest od ośmiu lat nierozwiązany, z roku na rok ten problem w czasie się przesuwają. Nie jest sukcesem utrzymanie dotacji powiatowej dla przewozów regionalnych na jakimś tam poziomie, prawie 80 milionów złotych, jeżeli ciągle jest tak, że przewozy regionalne generują stratę i niepewna jest przyszłość, co do tego, jak my będziemy w tym zadaniu naszym, które polega na zapewnieniu możliwości dostępu do tego transportu na poziomie regionalnym, rozwiązywać te problemy przy nierozwiązanych problemach tej spółki. Ta spółka sobie

nie radzi. Był zespół ds. problemów kolejowych, trwają dyskusje, mamy członka rady nadzorczej, ale przewozy regionalne to jest ciągle taki temat, nie wiem ile setek tysięcy złotych wydało województwo na analizy, ale ja takich analiz, które by trafiły kiedyś do radnych nie widziałem. Nie widziałem efektów tego rozeznania. Rozumiem w pierwszym roku kadencji mógł pan panie marszałku powiedzieć: ja nie wiem, nie orientuje się, nie wiem, co jest korzystniejsze, nie będę pochopnie podejmował decyzji, powołujemy nasz podmiot, czy jesteśmy w przewozach, tylko że to jest 8 lat rządów waszej koalicji, gdzie w tej sprawie zrobiono bardzo niewiele. Jeżeli chodzi o stan mienia województwa, to myśmy mieli też takie dane, jako komisja rewizyjna, a propos tych dróg, że potrzeba ponad 2 miliardów złotych, żeby zahamować proces związany z dewastacją dróg wojewódzkich. I tych środków oczywiście, że w takiej kwocie nie mamy, natomiast nie wyдзе refleksji jakiejś i dyskusji pogłębionej na temat gdzie jest ta niezbędna interwencja w jak najszybszym czasie potrzebna, widzę tylko slajdy, które pokazują, jakie zadania inwestycyjne są realizowane, natomiast przypominam wystąpienie, które było na zlecenie także komisji Rozwoju, promocji i Współpracy Międzynarodowej, przypominam te dane, które wskazywały, jak skutecznie i efektywnie my te środki wykorzystujemy, czyli w praktyce mówiąc, nieskutecznie i nie efektywnie. To jest tak, że jeżeli chodzi o kryteria oceny działalności Zarządu Województwa, to te kryteria tak jak trafnie wskazuje RIO są cztery, legalność, gospodarność, celowość, rzetelność. Nie chcę się wypowiadać w kategoriach legalności działania zarządu województwa, to jest rzeczywiście tak, że komisja rewizyjna żadnych uchybień nie stwierdziła. Jeżeli jakieś stwierdzała, to były określone zawiadomienia i były też zawiadomienia indywidualnych radnych i w tych sprawach niech się wypowiada prokuratura, czy niech się wypowiadają sądy. Jeżeli chodzi o rzetelność, to nie mamy zastrzeżeń. Jeżeli chodzi o sprawozdanie finansowe, te dokumenty, które były nam przedstawione, uważamy, że były odwzorowaniem tego, co się dzieje w zakresie sfery finansowej są zgodne z dokumentami źródłowymi. Natomiast, jeżeli chodzi o celowość i gospodarność działania tego zarządu województwa, to, jeżeli mamy sięgnąć do takiej perspektywy ogólnej, to panie marszałku nie udało się Polska zachodnia, nie udało się ze względów politycznych, dlatego, że jest tak jak pan trafnie zauważył program operacyjny Rozwoju Polski wschodniej, nie ma programu operacyjnego Polski zachodniej. Te decyzje podjęła administracja rządowa, konkretniej mówiąc rząd PO i PSL i pani minister Bieńkowska. Nie mamy podejmowanych i rozwiązanych problemów społecznych, gospodarczych, podstawowych problemów tego regionu i zakupy kolejnych linków, jakkolwiek chcę pana marszałka w tej sferze pochwalić, ja się cieszę, że my zmieniamy tabor, nie rozwiążą tych problemów. Ja bym oczekiwał, żebyście państwo jakąkolwiek receptę podali, pewnie jest to ostatnia, tak jak powiedział pan przewodniczący Wieczorek, ostatnia nasza dyskusja w takim składzie osobowym, ale chce powiedzieć, że ten bilans tych 8 lat PO jest jednoznacznie krytyczny i jeżeli chcemy racjonalnie myśleć o tym, żeby podejmować te problemy województwa, to myślę, że mieszkańcy województwa nie powinni już państwu zaufać. Ostatnia rzecz, która chce powiedzieć z takich rzeczy, związanych także z promocją. To jest też wada, panie marszałku, żeby był jakiś rozwój, to musi być rzetelna analiza, musi być jakieś odniesienie się do krytyki opozycji, bo to nie jest tak, że opozycja sobie krytykuje, bo lubi sobie z uszkodzoną krtanią opowiadać 20 minut. Chodzi o to, żeby brał się jakiś postęp, żebyście państwo na cokolwiek zwracali uwagę, natomiast ja widzę tylko samozadowolenie, od 8 lat na tej Sali widzę samozadowolenie zarządu województwa i kolejne slajdy, niezależnie, co się działo, padała stocznia, samozadowolenie, pojawiły się dane dotyczące wzrostu gospodarczego, dynamiki tego wzrostu, samozadowolenie. I takich przykładów jest niestety, bardzo dużo. Jeżeli mówimy o promocji, to ja z ubolewaniem przyjmuję te, i tak zapamiętam te władzę, że ostatnio nawet na komisji rolnictwa przeglądając foldery dotyczące rozmaitych działań promocyjnych, w każdej książeczce 5 fotografii pana marszałka Geblewicza i trzy wstępy. Zacząłem się zastanawiać, jeżeli pan do wszystkich folderów, materiał promocyjnych wydawanych przez wszystkie nasze jednostki organizacyjne faktycznie pisze sam te wstępy, to panu nie starcza czasu na rozwiązywanie problemów województwa, bo Olgierd Geblewicz jest w każdym wydawnictwie, czy to jest sfera rolna czy zdrowotna, promocyjna, turystyczna, itd. A jeżeli nasi urzędnicy tworzą te pana liryki, to też szkoda jakby czasu na tego rodzaju aktywność. Ostatnią rzecz powiem biorąc pod uwagę zmiany budżetu i WPF, ja pana panie marszałku namawiam do tego, żeby pan nam przedstawił takie porównanie, jak pan na m przedstawił a propos zmian w budżecie, jeżeli chodzi o zmiany w WPF, jak to jest tutaj w innych regionach, bo ja generalnie widzę, że każda zmiana budżetu, to też jest zmiana WPF, że państwo też nie macie żadnego pomysłu, jeżeli chodzi o perspektywę wieloletnią. Ja już nie mówię o tym, że jeżeli chodzi o ta perspektywę wieloletnią, to myśmy się w tej kadencji mimo tego, że się zaczyna nowa perspektywa finansowa 2014-2020, i to jest pytanie do wszystkich państwa radnych, nie doczekali tego rodzaju dyskusji, która by spointowała nowe RPO, bo zostało to ucięte. Pamiętacie państwo sesję, która trwała w trakcie konsultacji. Potem, jeżeli chodzi o przygotowanie nasze do nowej perspektywy finansowej, nie doczekaliśmy się listy zadań inwestycyjnych, które będą realizowane, jeżeli chodzi np. o drogi wojewódzkie. Tego też nie ma. Jeżeli by dzisiaj wyborca zapytał

radnego, co będziemy robić od 2014 r. np. w sferze zadań drogowych, to ja tego nie wiem, nie pamiętam dyskusji jakiegokolwiek z udziałem opozycji. To jest tak, że wyście się zamknęli w takiej twierdzy samozadowolenia, samowiedzy i przekonania takiego, że jedyna receptę na rozwiązanie problemów województwa ma PO z PSL. Nie ma tej recepty. Król jest nagi, rządy są złe i dlatego Klub radnych PiS będzie głosował za nieudzieleniem absolutorium zarządowi województwa.

Teresa Kalina – bardzo dziękuję. Zanim oddam głos przewodniczącemu klubu PO, proszę panie przewodniczący Mucha o skorygowanie wniosków, ponieważ mam jeden wniosek o udzielenie a drugi o nieudzielenie absolutorium zarządowi województwa.

Paweł Mucha – już tłumaczę. Wprost wynika ze statutu województwa. Nie ulega wątpliwości, że głosami 4 do 3 przegłosowano wniosek o udzielenie absolutorium zarządowi. Natomiast na posiedzeniu komisji rewizyjnej pojawił się drugi wniosek, który także był procedowany, wniosek o nieudzielenie absolutorium. Radni sejmiku a w szczególności radni komisji rewizyjnej mają takie uprawnienie, żeby zastrzec votum separatum czy zdanie odrębne do protokołu posiedzenia komisji. Oczywiście przyznając pani przewodniczącej rację, ten wniosek o nieudzielenie absolutorium nie został przyjęty. Świadomie wnioskowaliśmy do pani przewodniczącej, aby ten materiał rozdać, bo raz do roku radni województwa powinni się zastanowić czy głosować na tak czy nie. Mój głos, jako radnego oraz przewodniczącego klubu PiS jest taki, żeby temu zarządowi absolutorium nie udzielać.

Jarosław Łojko – sprawozdanie zarządu województwa z wykonania budżetu było rozpatrywane przez RIO w Szczecinie jak i poszczególne komisje sejmiku, które zaopiniowały sprawozdanie pozytywnie i bez uwag zaznaczam. Przy formułowaniu pozytywnej opinii sprawozdania brano pod uwagę również, to, że zmiany w uchwalonym budżecie wprowadzone przez zarząd w ciągu roku były legalne, uzasadnione a ich przyczyną były m. in. korekty dotacji przyznawanych z budżetu państwa na zadania własne i zlecone z tytułu dotacji celowych i płatności z budżetu UE, stanowiących źródła finansowania projektów. Podkreślić należy, że łącznie zmiany nie przekraczały na przestrzeni całego roku 1,5 % pierwotnego planu wydatków. Realizacja wydatków w roku 2013 następowała zgodnie z planowanym przeznaczeniem. Znaczące odchylenia in minus wystąpiły głównie w tych działaniach, w których nie nastąpiło pełne przekazanie dotacji z budżetu państwa. Szanowni państwo w 2013 r wykonano dochody na poziomie 792 mln, tj. o 5,6 mln więcej niż w 2012 oraz o 56 mln niż w 2010. Ponadto osiągnięto wpływy ze środków funduszy UE oraz gospodarowania mieniem i działalności jednostek. Wydatki w wysokości 829 mln stanowiły 96,6% planu rocznego. Na bieżące funkcjonowanie województwa urząd nie wydał więcej niż w roku 2012 r. Na bieżące użytkowanie dróg wydatkowano 30 mln tj. o 31% więcej od 2012 a wynikało to z akcji „zima”. Na promocję województwa wydatkowano 2,4 mln zł. o 13% więcej niż w roku 2012. Obsługę długu 9,7 mln, czyli o 23% mniej niż w roku 2012. Przekłada to się na fakt, że w roku 2013 to kolejny rok wysokich nakładów majątkowych. W perspektywie finansowej na lata 2007-2013 wydatkowano 2,1 mld zł. W wymienionym roku na poprawę infrastruktury dróg i nieruchomości poniesiono 340 mln zł a wskaźnik udziału wydatków majątkowych wynosił 40,1%. Zakończyliśmy lub kończymy inwestycje poprawiające w znacznym stopniu infrastrukturę komunikacyjną w województwie w tym: dokonano zakupu i modernizacji taboru kolejowego (110 mln zł), która pochodziła w części z POIS i RPO; zrealizowano zadania z zakresu modernizacji i budowy dróg wojewódzkich (106 mln); zrealizowano zadania z zakresu melioracji i bezpieczeństwa przeciwpowodziowego (82 mln); zakup aparatury medycznej i modernizacja w wojewódzkich szpitalach (11 mln). W 2013 r nie zaciągnęliśmy kredytu, który pierwotnie był planowany w kwocie 77 mln a jedynie 55 mln. W efekcie stan kredytów wyniósł 308 mln zł w tym 242 (78%) na prefinansowaniu projektów dofinansowanych z UE. Spłaciliśmy kredyty w kwocie 37 mln zł, koszt obsługi budżetu stanowiły tylko 1,2 % dochodów ogółem, zaś dług nominalny na koniec 2013 r., wynosił 38,9%. Panie marszałku wynik realizacji ub. budżetu potwierdza, że województwo jest dobrze zarządzane. Sprawozdanie finansowe zostało zbadane przez biegłego rewidenta i zgodnie z opinią przedstawia rzetelnie wszystkie informacje istotne do oceny sytuacji finansowej województwa. Komisja rewizyjna pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu za 2013r i wystąpiła do sejmiku o udzielenie absolutorium zarządowi województwa. Klub PO będzie głosował za udzieleniem zarządowi absolutorium za 2013 r. W nawiązaniu do tego, co usłyszałem w trakcie debaty, uważam, że w niektórych przypadkach dyskusja czy to w zakresie polityki społecznej, czy gospodarki regionu była niejednokrotnie prowadzona na komisjach branżowych. Uważam, że czasami dochodzi do przerostu gruczołów politycznych, aby taka dyskusja nabierała takiego wymiaru.

Olgierd Geblewicz – bardzo dziękuję za wsparcie radnych koalicji, które zostały zadeklarowane przed chwilą. Trudno się ustosunkować do opozycji, to samo słyszę 4 lata i na koniec nie spodziewałem się

dramatycznego zwrotu akcji w tym zakresie. Aczkolwiek muszę powiedzieć, że się cieszę, że do pakietu złych w tym województwie poza marszałkiem pan Mucha wrzucił jeszcze parę innych organów i instytucji, bo żyje mi się z tym łatwiej, że nie tylko marszałek się myli. Zawsze mi rażniej w kupie. Nigdy nie mam poczucia stuprocentowego zadowolenia, jestem osobą, która wymaga od siebie i współpracowników więcej a tego typu wywody od sasa do lasa, bo prawdę powiedziawszy nie wiem, do czego się ustosunkować, bo rzeczywiście wywody odnoszą się do wszystkiego, ale nie do budżetu. Tym się różnimy, jako politycy PO, jako politycy odpowiedzialni, że potrafimy wiedzieć, kiedy jest czas o dyskusji o przewozach regionalnych, o budżecie, o bezrobociu. Jeżeli jest się radnym to nie trudno zauważyć, że raz do roku sejmik przyjmuje sprawozdanie o rynku pracy. Wiem, że jak przejmowaliśmy stery to bezrobocie było 20% a teraz jest 17%. Wielokrotnie mówiłem o PR, o tym, że nie można dzisiaj czynić rewolucji i nie stać nas na to, bo wszystko wskazuje, że będzie drożej i że warto uniezależnić nasz oddział i że nie poświęcaliśmy żadnych setek tysięcy na analizy. To jest kolejny nieprawdziwy kamyczek wrzuconych do ogródka. W kwestii siedziby znowu proszę o odrobinę przyzwoitości. To my prosiłszy rok temu o podjęcie uchwały po to żeby wskazać kierunek. Na wniosek opozycji daliśmy sobie czas, prosiłście wypracujmy przez wakacje stanowisko w komisji i wróćmy do rozmów na jesień. Za chwilę będzie jesień, ale następnego roku a wniosku dalej nie mam. Cały czas powtarzałem, że w okresie wyborczym nie uda się tego rozwiązać, bo nie jest to temat łatwy. To nie my wymyśliliśmy koncepcję wyburzenia bunkra i posadowienia siedziby przy Starzyńskiego. Jeżeli ktoś jest ekspertem i się napracował to powinniśmy przeanalizować tą lokalizację. Kolejna rzecz, łatwo jest żonglować cyframi, ale na końcu warto pokazać cały obraz. Najpierw pan Wieczorek zarzucił wydatki na administrację, że wzrosły z 83 do 86 mln a później marszałek mówi o oszczędnościach. Na koniec zrealizowaliśmy 82 mln i tego pan nie powiedział, a 82 mln to jest mniej niż 83 mln. Również, jeżeli chodzi o zwiększenie wydatków bieżących, o których mówił pan Mucha z 482 mln do 503 mln to realne wykonanie było 488 a więc 1,5% wyższe od tego założonego. Jeżeli chodzi o sprzedaż nieruchomości to warto sobie przypomnieć, że nie jesteśmy gminą i nie mamy jakiegoś wielkiego majątku. Wyprzedaż znacząco poniżej cen absolutnie nie leży w naszym interesie. Dla nas to dochody marginalne a z drugiej te nieruchomości mają dla nas zbyt dużą wartość, aby je oddawać poniżej pewnych kwot. Jeżeli chodzi o rezerwy, to mamy poza rezerwą dobrowolną, którą tworzymy na restrukturyzację służby zdrowia. My mamy tylko rezerwę ogólną, obowiązkową wyliczaną określonymi wskaźnikami. Co za tym idzie budowanie obrazu, że nie wiadomo jak rozdmuchujemy rezerwy jest dalece niesprawiedliwe? Wracając do Rubiconu. Pan Wieczorek powiedział, 7 mln zł za Rubicon, rażące błędy. Ja się zgadzam, ale nie dopowiedział pan, że one zostały popełnione w roku 2002. Wtedy PO powstawała a w sejmiku na pewno jej nie było. Ja wiem dokładnie, kto wtedy rządził. Przyjdzie czas, że trzeba będzie te rażące błędy obnażyć, bo one kosztowały województwo 7 mln zł. Dzisiaj tylko staramy się bronić przed konsekwencjami zaniechań z tego okresu. Pan Wieczorek powiedział, że nagroda, że rolowanie. To jest nagroda za trzy lata analizowane wspólnie. Jeżeli chodzi o opóźnienia w Teatrze Polskim, to ja nie widzę żadnych. Jeżeli chodzi o Operę to oczywiście są. Państwo jesteście odpowiedzialni za Filharmonię w Szczecinie, więc analiza porównawcza nie będzie specjalnie korzystna dla was a niedługo na pewno do niej dojdzie. Więc to argument taki trochę rzut bumerangiem. Jeżeli chodzi o brak nadzoru to tak wszystko wiemy, tylko uparta prokuratura. Jeżeli chodzi o Fundusz Gruntów Rolnych. Niezręcznie mi tłumaczyć w sejmiku rzeczy takim, jakie są, w którym zasiadamy już kilka lat. Wszyscy wiedzą, wydawałoby się jak się rzeczy mają. My robimy nabór na drogi z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych dla poszczególnych gmin na początku roku. Te gminy uzyskują poszczególne granty a niestety dopiero w październiku informują nas, że z jakichś przyczyn inwestycja nie wyszła. My nie mamy instrumentów, żeby ich w jakikolwiek sposób nękać. Na koniec konkluzja. Nie jestem w stanie stwierdzić, jeżeli państwo nie widzą związku pomiędzy wzmacnianiem infrastruktury w województwie, budowaniem atrakcyjności inwestycyjnej a rozwiązywaniem problemów bezrobocia to ja na to nic nie poradzę. Nawet te pociągi służą temu, aby wzmacniać potencjał i rynku pracy i chociażby potencjał rozwojowy Szczecina, jako ośrodka akademickiego, bo kto tymi pociągami będzie jeździł? Jeżdżą pracownicy, jeżdżą studenci. Jeżeli państwo nie widzą tak prostych relacji to jest mi trudno dyskutować. Państwo byście chcieli żebyśmy nie omawiali, na co wydaliśmy wspólne pieniądze tylko, na co nie wydaliśmy, żebyśmy nie przedstawiali, co robiliśmy tylko, czego nie robiliśmy. Zaręczam, że tego typu procedowanie nie jest możliwe. My w jasny i klarowny przedstawiamy, na co wydajemy nasze wspólne pieniądze, bo taki jest sens sesji absolutoryjnej. Ale wiem, że macie państwo pomysły typu utraconej inwestycji Volksvagena. Nigdy w życiu nie było tak, że Volkswagen powiedział, że inwestycja będzie u nas. My uczestniczyliśmy w pewnym ofertowaniu. To zawsze inwestor wybiera. Mógłbym wymienić sto tysięcy firm, które gdzieś tam na świecie się wybudowały i z jakichś przyczyn nie wybrały Pomorza Zachodniego, ale chyba nie tak powinniśmy procedować. Jeszcze jedna rzecz pan Mucha mówi, że Polska Zachodnia nam się nie udała. Rząd polski przyjął strategię dla Polski Zachodniej. Po raz

pierwszy rząd dostrzegł, że taki potencjał jest, że warto go wykorzystać i wzmacniać. W strategii są wpisane działania, na których nam zależy, bo uważamy, że będziemy rozwijać cały zachód Polski. Natomiast, jeżeli mówimy o programie polski wschodniej. Wtedy było ugrupowanie nazwane PiS. Dlaczego nie zbudowano tego samego programu dla Polski Zachodniej? Miało pełne narzędzia i dzisiaj byśmy tylko kontynuowali. Wiemy, dlaczego tak się stało. Bo wiemy, że PKB w regionach Polski Wschodniej jest jednym z najniższych w całej UE. I to był powodem. U nas jakbyśmy nie liczyli nasze PKB tak niskie nie jest. My wypracowaliśmy poważny dokument i nie uważam, że to jest jakaś porażka. Cieszę się, że tyle sił i nakładów w to włożyliśmy. Bez tego na pewno było by nam trudniej przekonywać do S3 czy Odrzańskiej drogi wodnej, gdyby nie ten dokument. Już usłyszałem wczoraj od prof. Liberadzkiego w radio, że koalicja SLD i PIS zmierza po władzę i zmierza do zmiany marszałka, dzisiaj to w sposób taki dorozumiany zostało potwierdzone. Cieszę się, że w końcu przestajecie udawać, że jesteście osobnymi bytami, to cieszy, bo ja lubię klarowność w polityce, i za to bardzo dziękuję.

Paweł Mucha ad vocem: krótko, panie marszałku, chyba obaj się zgodzimy, że my się absolutnie nie rozumiemy. Sprostuję tylko kilka takich nieprawdziwych wypowiedzi, i dam sobie spokój z przekonywaniem i pozostanę w poglądzie, że najlepiej dla tego województwa byłoby, gdyby marszałkiem był ktoś inny. Krótko mówiąc o tym, co zostało powiedziane, jeżeli chodzi o program Operacyjny dla Polski Wschodniej mówimy o perspektywie lat 2014 i 2020 i o decyzji rządu kierowanego przez pana Donalda Tuska i panią wicepremier Bieńkowską. I to jest decyzja polityczna podejmowana przez państwa teraz obecnie. Jeżeli mieni pan zapyta, dlaczego PIS w 2007 roku nie przewidziało wsparcia, to powiem panu wprost, pewnie wtedy nie przewidzieliśmy tej katastrofy, jaką dla Pomorza Zachodniego będą rządy PO, bo wtedy w świetle obiektywnych danych, bo trzeba oddać jedną rzecz lewicy, że w3 latach 2004 – 2006, w stosunku do tych środków, które były do podziału większy odsetek z ogólnej puli trafił do regionu. Natomiast dzisiaj poza samozadowoleniem Olgierda Geblewicza, nie dowiedziałem się, gdzie powstają te nowe miejsca pracy, gdzie rośnie PKB, nie dowiedziałem się jak pan rozwiąże problemy rodzinne, nic o problemach demograficznych. Usłyszałem tylko taką propagandową wypowiedź, która nic nie wnosi. Natomiast jedno słowo prawdy usłyszałem, że jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to one były związane z rokiem wyborczym. I panie marszałku, niech pan nie wyprzedza wyników wyborów listopadowych. Wyborcy sami oceniają.

Dariusz Wieczorek: panie marszałku niech się pan nie zżyma, że my tu panu nie klaszczemy widząc to manipulowanie liczbami, które były w tej prezentacji. Między innymi rola opozycji jest to, aby zwracać uwagę na ewentualne błędy i zaniechania. Jak pan wspomniał o kwestii gruntów rolnych i wykorzystania tych 2 milionów złotych, to pan tylko potwierdził to, co ja mówię, kompletny brak nadzoru. Jeżeli ogłaszacie przetargi w styczniu a w październiku czy listopadzie dowiadujecie się od gminy, że niestety nie może wykorzystać tych pieniędzy, to mam pytanie, co robią wasze struktury z panem Marszałkiem Rzepą na czele, żeby się zapytać w maju czy w czerwcu te gminy, na jakim są etapie. Co do Rubiconu nie chcę już o tym mówić, żeby była jasność trzymam, kciuki za województwo, znam doskonale te dokumenty i mam całkowicie inną opinię, ale dzisiaj się nie o to spieramy, pokazujemy tylko, że wydaliśmy 7 milionów złotych, kończąc bardzo bym prosił o zachowanie spokoju, bo widzę, że jest taka nerwowość i przejawianie słów pana posła Liberadzkiego. Zachowajcie państwo spokój i rozagę do listopada, bo to wyborcy zdecydują, jaka to będzie koalicja

Witold Ruciński: chciałem się troszeczkę odnieść do pana Dariusza Wieczorka, troszeczkę do Pana Muchy, merytorycznie nie będę rozmawiał, bo rozmawiamy na różnych falach, te fale nie docierają. Koleżanki i koledzy z SLD i z PIS, jeżeli jesteście wiecie, jaka będzie koalicja, podzielcie się tą wiedzą, póki co to wybory niedawne potwierdziły, że koalicja Po PSL ma się dobrze.

Jerzy Kotłęga: Panie marszałku, nie zawiodłem się dzisiaj na panu, kiedy spodziewałem się, że pan wykorzysta dyskusję o budżecie, o sprawozdaniu z wykonania budżetu z ubiegłego roku, aby przedstawić w pewnej perspektywie czasowej funkcjonowanie i efekty pracy zarządu i samorządu naszego i przygotowałem jakby w tym kierunku własną prezentację. Jesteśmy jakby, co do tematyki kompatybilni danymi, które państwo za moment na tych kilkunastu slajdach zobaczycie, to dane, które są wzięte ze sprawozdań poszczególnych lat. Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 9 do protokołu.

Anna Mieczkowska: chciałabym w kilku zdaniach odnieść się do słów pana Jerzego Kotłęgi i poniekąd przyznać rację, zdecydowanie mniejsza subwencja na przestrzeni ostatnich 4 lat, i rzeczywiście powodem jest może nie tyle demografia, co również mniejsza ilość uczniów związana z wygaszaniem

Kolegium nauczycielskiego w Walczu, mniejsza ilość uczniów w Świnoujściu, w Szczecinie, w Słoneczku. Jedynie w Liceum Ogólnokształcącym w białym Borze ta liczba utrzymuje się na przestrzeni iluś lat na tym samym poziomie. Na przestrzeni tych lat zmniejszyła się ilość uczniów o ok. 400. Stąd też subwencja nie może być inna, jak tylko mniejsza, ale nie można zarzucić zarządowi, że nic nie robi w tej kwestii. Pamiętajmy, że mamy dwie szkoły, w których kształcimy na kierunkach społecznych i medycznych, i stąd też nasze ruchy, które podjęliśmy w ubiegłym roku zmiany zespołu szkół, chcemy uelastyczyć ofertę do potrzeb rynku pracy, tak się dzieje, przekształcamy Centrum Kształcenia w Szczecinie, trwa nabór na nowe kierunki, które wynikają bezpośrednio z potrzeb rynku pracy. Obecnie przekształcamy naszą szkołę w Świnoujściu, również będzie przeprowadzany nabór na nowe kierunki, dostosowane do rynku pracy i zainteresowań młodzieży. Jeżeli chodzi o ośrodki dokształcania nauczycieli, my przestrzegamy karty nauczyciela, oferta, która proponują nasze 2 ośrodki jest również dostosowana do potrzeb nauczycieli. Każdego roku dwukrotnie przeprowadzane są ankiety wśród nauczycieli, pod te ankiety ustalana jest oferta, ponadto każdy dyrektor szkoły może zwrócić się z prośbą w sprawie przeprowadzenia określonego kursu. Dział 926, oczywiście są mniejsze wydatki, ale jest to związane z zakończeniem programu Orlik, przypomnę tylko, że jako województwo jesteśmy liderem, jeżeli chodzi o Orliki, mamy 180 Orlików, 172 były zbudowane z udziałem Samorządu Województwa. Jeżeli chodzi o dział 851 ochrona zdrowia, warto byłoby podkreślić ilość nad wykonań, które były zrealizowane ogromnym wysiłkiem przez nasze szpitale, jest to niebagatelna kwota, ponad 37 milionów. Wszystkie nad wykonania zostały zapłacone. W toku dyskusji było mówione, że zarząd województwa nie robi niczego w sprawie rodzin. Na najbliższej sesji, zapowiadałam to wielokrotnie, będziemy dyskutowali nad programem wspierania rodziny. Pracujemy również nad kartą dużej rodziny. Jest to duże wezwanie, bo to nie samorząd województwa a samorząd gminy jest najbliższej rodziny. Mamy świadomość, że jest konieczna interwencja i szybka konieczność wsparcia tych rodzin.

Zygmunt Dziwguć: wsłuchując się w tą krytykę odnosi się wrażenie, że jest tragedia w tym województwie, samo czarnowidztwo. Tyle pieniędzy zostało wpompowane w to województwo i nic nie widać, gdzie ta kasa? Gdzie te drogi, szpitale? Gdzie pieniądze, które otrzymali przedsiębiorcy? Trzeba popatrzeć na te nowe miejsca pracy. Chcę przypomnieć, w pierwszej kadencji było tylko 150 milionów, pieniądze z dróg dawano się na kulturę, na szpitale. Pamiętam, jaka była krótka koldra. Dzisiaj mamy 1.700 milionów, nie może być koncert życzeń, obowiązuje przecież dyscyplina finansowa, są określone procedury, zamówienia publiczne, to powoduje, że pewne rzeczy się przedłużają w czasie. Na komisjach omawiano, jak to wszystko wygląda, gdzie szukano oszczędności, należy o tym pamiętać, o tych ludziach, którzy to wszystko wykonywali. Była mowa, że 50% jest przeznaczonych na inwestycje, przede wszystkim na infrastrukturę, i to jest bardzo dobry kierunek, stawia na odbudowę gospodarki. My, jako samorząd możemy stworzyć takie warunki, taka infrastruktura, gdzie będą korzystali przedsiębiorcy i społeczeństwo. Samorząd nie jest od tworzenia miejsc pracy, samorząd ma sprzyjać ich tworzeniu. My też nie jesteśmy odpowiedzialni za budżety gmin, a jak słyszę marszałek jest odpowiedzialny za to, co robią gminy. Każdy samorząd jest autonomiczny. Są gminy, w których się dzieje bardzo dobrze, ale są też takie, które sobie nie radzą, ale nie można obciążać odpowiedzialnością za całe województwo marszałka. Nie podzielam tej krytyki, trzeba do tego podejść obiektywnie.

Ewa Koś: ja ad vocem do wypowiedzi pani marszałek Anny Mieczkowskiej, co do wsparcia rodziny. Muszę się odnieść do konferencji, która się odbyła 23 maja, samorząd przyjazny rodzinie, w której urząd marszałkowski był jednym z partycypujących w tej konferencji. Radni z tego, co wiem, nie brali w niej udziału. I można by odnieść wrażenie, że marszałek wspiera jedynie słuszną perspektywę prawnicowo – katolicką, ponieważ uczestniczący w tej konferencji to tylko siły czy organizacje związane z tą właśnie opcją, mówiące tylko o rodzinach dużych, tzn. 2+3, nie mówiąc nic o rodzinach niepełnych, czy też mniejszych, które również tego wsparcia potrzebują. Instytucje czy organizacje, które organizowały tę konferencję, o której nikt nie wiedział, to Opus dei, Christiania oraz świeckie Zakony. Chciałabym się zapytać gdzie jest równowaga światopoglądowa we wsparciu urzędu Marszałkowskiego.

Anna Mieczkowska ad vocem konferencja, która odbyła się w ubiegłym tygodniu była organizowana przez naszych partnerów społecznych, to kontynuacja naszych działań, które podjęliśmy w ubiegłym roku. Przypomnę, że taka konferencja miała miejsce w listopadzie ub. roku i wówczas wszyscy radni zostali o niej poinformowani. Ta konferencja, jak wspominałam, myśmy nie byli jej organizatorem tylko partnerem. Chciałabym jeszcze o jednej rzeczy powiedzieć, chodzi o zatrudnienie osób niepełnosprawnych, to również jest sprawa, którą należy podkreślić. To samorząd województwa

ponosi 10% kosztów utrzymania zakładów aktywności zawodowej, i wskutek działań samorządu województwa mamy w tej chwili wzrost o 110% zatrudnionych w zakładach aktywności zawodowej. I nie jest to koniec, mamy deklaracje organizacji, które wspieramy mocno i które zadeklarowały już dziś chęć tworzenia na terenie różnych powiatów w naszym województwie nowych zakładów aktywności zawodowej.

Józef Jerzy Faliński: jak sobie policzyłem to już po raz 15 biorę udział w debacie nad udzieleniem absolutorium, i chce powiedzieć, że atmosfera, i klimat wcale nie odbiega od tych w tamtych latach. Oczywiście dla jednych szklanka będzie w połowie pełna dla innych w połowie pusta. Dyskusja nie spowoduje, że w tej szklance będzie albo więcej albo mniej. Ta retrospekcja przedstawiona od początku kadencji budzi wiele refleksji, jak daleko w tak krótkim czasie przeszliśmy, od tego budżetu małego do tego budżetu dzisiejszego. Wtedy zastanawialiśmy się jak zdobyć dodatkowe środki, były pieniądze z Fare, wówczas do wydanej jednej złotówki dostawaliśmy 3 dodatkowe. Panie marszałku trzeba być osobowością i być przygotowanym na krytykę, pan jest osobowością, ma pan określoną pozycję i w partii i w województwie. Taką osobowością był pan Buzek, byłem w opozycji, nie podobało mi się wiele reform, ale dzięki tamtym reformom wiele osiągnęliśmy. Panie marszałku, z wrogami pan sobie poradzi, ale życzę panu wielu przyjaciół i w sejmiku i w partii. Chcę powiedzieć, że jestem bardzo podbudowany dyskusją na komisji budżetu, która na bieżąco czuwała nad realizacją budżetów, na bieżąco reagowała na wnioski zarządu w sprawie zmian, żądała wiele dokumentów, informacji, i bardzo merytorycznie, krytycznie i obiektywnie dyskutowała nad wykonaniem budżetu. Myślę, że mimo tych krytycznych głosów opozycji, ocena pracy marszałka i zarządu będzie pozytywna.

Wojciech Drożdż: chciałem ustosunkować się odnośnie perspektywicznego myślenia zarządu i rzekomego niedoinformowania radnych, co zarząd przewidział w nowej perspektywie, w zakresie inwestycji drogowych. Zgodnie z tym, co się już wydarzyło, chciałem powiedzieć, że najpierw na komisji Gospodarki, potem na komisji Budżetu przedstawiany był podział przyszłych inwestycji drogowych ze względu na sieć drogową, potem by przedstawione podstawowe, dla których zostanie zlecona dokumentacja. W pierwszym rzucie zaplanowaliśmy 10 inwestycji na przyszłą perspektywę, z czego 4 dokumentacje są już w ZZDW podpisane z pracownikami wykonawczymi, pozostałe 6 zadań jest w trakcie przygotowywania. Dlatego wydaje mi się wysoce niewłaściwe mówienie, że zarząd nie przygotował się do przyszłej perspektywy, przygotował się, część zadań projektowych jest w trakcie.

Jarosław Rzepa: chciałem ustosunkować się do słów pana Dariusza Wieczorka, jeżeli chodzi o rezygnację z zadań drogowych, to przodują takie gminy jak Nowogard, Chojna, powiat Sławieński. Jeżeli chodzi o to jak to wygląda, to po podpisaniu umów następuje proces przetargowy, jeden, dwa, a nawet trzy przetargi, żeby wyłonić tego, kto będzie realizował inwestycję a nie są to środki wygasające..

Dariusz Wieczorek: nie będę komentował, ale tym się właśnie różnimy, że wy wszystkie środki traktujecie bardzo instrumentalnie i kierujecie je głównie do swoich, natomiast my uważamy, że wszyscy wójtowie, burmistrzowie, starostowie, to są województwa zachodniopomorskiego. Kompletnie nie ma znaczenia, skąd jest dany burmistrz, czy to burmistrz Nowogardu, Goleniowa, czy jakiegokolwiek innej gminy, trzeba zrozumieć jedną rzecz, tym ludziom może trzeba pomóc, może trzeba się zainteresować. Skończyć trzeba z tym, że ktoś jest z tej partii czy z innej.

Jarosław Rzepa: wszystkie gminy traktowane są jednakowo, nie ma gmin uprzywilejowanych, ale jak życie pokazuje, tam, gdzie państwo sprawuje władzę są największe problemy.

Na tym dyskusję zakończono.

4.1 podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2013,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 10

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXXIV/466/14 i jest załącznikiem nr 11

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 4

Głosy nieoddane – 0

4.2 podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2013 r.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 12

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/467/14** i jest załącznikiem nr 13

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

W związku z tym, iż radny A. Świrko zgłosił, iż błędnie, jak pokazuje wynik na tablicy, został odczytany jego głos pani przewodnicząca zarządziła reasumpcję głosowania.

Za – 18

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

Na zakończenie Olgierd Geblewicz podziękował wszystkim za absolutorium, podziękował także wszystkim współpracownikom, urzędnikom za wysiłek, za dotychczasową pracę.

Następnie przewodnicząca ogłosiła przerwę.

O godz. 14.13 wznowiono obrady.

5. Podjęcie uchwał:

Przewodnicząca Sejmiku Teresa Kalina wniosła o zmianę porządku obrad, tj. wprowadzenie punktu 5.1 dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie stanowiska Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego dotyczącego PGE Polskiej Grupy Energetycznej SA

Drogą głosowania porządek został uzupełniony o pkt 5.1

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 9

5.1 w sprawie stanowiska Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego dotyczącego PGE Polskiej grupy Energetycznej SA

Projekt uchwały, który radni otrzymali podczas obrad jest załącznikiem nr 14

Pełną treść projektu stanowiska odczytała Przewodnicząca Sejmiku Teresa Kalina.

Uwag do przedstawionego projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/468/14** i jest załącznikiem nr 15

Wynik głosowania:

Za – 21
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 5

5.2 w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Zachodniopomorskiego na 2014 rok oraz zmiany uchwały Nr XXIX/402/13 z dnia 17 grudnia 2013 r. w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2014 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 16

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/469/14** i jest załącznikiem nr 17

Wynik głosowania:

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 8
Głosy nieoddane – 4

5.3 zmieniającej uchwałę Nr XXIII/305/13 z dnia 26 marca 2013 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2013–2038,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 18

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/470/14** i jest załącznikiem nr 19

Wynik głosowania:

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 9
Głosy nieoddane – 3

5.4 w sprawie utworzenia Wojewódzkiego Technikum dla Młodzieży w Świnoujściu oraz Wojewódzkiej Szkoły Policealnej dla Młodzieży w Świnoujściu,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 20

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Oświaty, Kultury i Sportu
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/471/14** i jest załącznikiem nr 21

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

5.5 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kamień Pomorski w wysokości 15 162,00 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji pn. „Remont Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Kamieniu Pomorskim”, współfinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach „Programu Wieloletniego Kultura+ Priorytet Biblioteka+. Infrastruktura Bibliotek”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 22

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Oświaty, Kultury i Sportu
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXXIV/472/14 i jest załącznikiem nr 23

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

5.6 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Police w wysokości 18 768,75 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji zadania pn. „Zakup wyposażenia do nowo wybudowanej filii Biblioteki w Policach”, współfinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach „Programu Wieloletniego Kultura+ Priorytet Biblioteka+. Infrastruktura Bibliotek”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 24

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Oświaty, Kultury i Sportu
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXXIV/473/14 i jest załącznikiem nr 25

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

5.7 w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze województwa zachodniopomorskiego, w roku 2014,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 26

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Oświaty, Kultury i Sportu
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Dariusz Wieczorek: mam takie pytanie, które wynikło również po komisji, bo mieliśmy otrzymać informację o wszystkich wnioskach, które zostały złożone. Tej informacji nie uzyskaliśmy, więc prosiłbym o tę informację, jaka to była ilość wniosków, jakie to były podmioty, bo z tego, co wiem to połowa tylko została uwzględniona. I druga rzecz, prosiłbym o informację, jakich zmian dokonano w tej drugiej wersji, bo przyznam się, że nie porównywałem tego, ale pewnie pan kierownik, czy pan dyrektor będzie w stanie mi to od razu powiedzieć. Podobno 2 czy 3 pozycje zostały dołożone a komuś trzeba było zabrać, bo kwota 1200 tys. została taka sama. Prosiłbym o informację, dlaczego takiej zmiany dokonano i jakie to były zmiany.

Przemysław Wraga: wpłynęło 120 ofert na łączną kwotę prawie 7.600 tys. złotych. Do dyspozycji komisja miała 1200 tys., dofinansowano 50 zadań, 26 zadań odrzucono, z tej liczby 120 wniosków - 23 wnioski wezwano do uzupełnień. Dofinansowanie się waha od 10 tys. do 100 tys. złotych, największe dofinansowanie otrzymuje Teatr Kameralny w Szczecinie na prace związane z Bramą Portową, są to prace wykończeniowe wewnątrz, w szczególności na odgrzybienie ścian. Dodatkowe zabytki, które doszły tj. Kościół w Wałczu, w Dębnie i Świdwin, jest tam kontynuacja prac.

Więcej uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/474/14** i jest załącznikiem nr 27

Wynik głosowania:

- Za – 23
- Przeciw – 0
- Wstrzymało się – 0
- Głosy nieoddane – 4

5.8 w sprawie wyznaczenia aglomeracji Stare Czarnowo oraz likwidacji aglomeracji Stare Czarnowo wyznaczonej rozporządzeniem Nr 35/2005 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 8 listopada 2005 r.,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 28

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Międzynarodowej

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/475/14** i jest załącznikiem nr 29

Wynik głosowania:

- Za – 22
- Przeciw – 0
- Wstrzymało się – 2
- Głosy nieoddane – 3

5.9 w sprawie zmiany uchwały Nr XVII/219/12 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 29 czerwca 2012 r. w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2012-2017 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2018-2023,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 30

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Dariusz Wieczorek: jest to kolejna uchwała, na każdej sesji prosimy o wyjaśnienia dotyczące, z czego te zmiany wynikają. Ja nie wiem, czy merytoryczna komisja miała okazję, aby zapoznać się z tymi wszystkimi zmianami natomiast my prosiliśmy, jako radni, o to, aby przedstawić nam po pierwsze jednolity tekst tejże uchwały, żebyśmy mogli ewentualnie te zmiany sobie nanosić, a po drugie takie zestawienie tych zmian, jakie od początku podjęcia tej uchwały, jako sejmik wprowadziliśmy. Dzisiaj wrażenie mamy takie, że rozmawiamy już o całkowicie innym planie, niż ten, który zatwierdzaliśmy w roku 2012. prosba o przedstawienie dokumentów, żebyśmy mogli się dowiedzieć, z czego te zmiany wynikają.

Paweł Mucha: faktycznie była tego rodzaju rozmowa na prezydium, że my, jako gremium decydujące w tej sprawie utraciliśmy rozeznanie, jaki pierwotnie plan przyjmowaliśmy a jakie zmiany zostały naniesione. Tych zmian było kilkanaście. Chodzi nam o odniesienie się do tego materiału, jeżeli chodzi o ten stan obecny, do tego, co pierwotnie było przedmiotem i konsultacji, wypowiedzi eksperckich, dyskusji. Nie czuję się kompetentny, jako radny w tych sprawach, wiem, że uzasadnienie będzie takie jak tutaj było wskazywane, ale wydaje mi się, że my nie panujemy. Może zarząd czy pan dyrektor ma taką szczegółową wiedzę, bo na bieżąco to analizuje, uważam, że potrzebna jest taka pogłębiona dyskusja na temat tego, co się dzieje z tymi zmianami.

Kazimierz Drzazga: dotarły do mnie takie niepokojące informacje, że odbywa się to za często, cały ten proces zaczyna nam umykać. W międzyczasie ktoś się do mnie zwrócił z takim stwierdzeniem, że już pierwotny projekt, przyjęty przez nas posiadał pewne wady. Nie jestem jeszcze przygotowany, ale jestem w kontakcie z tymi osobami i jakieś konkretne propozycje na pewno wypracujemy. Natomiast wiem, że w dniu wczorajszym rozmawiał pan dyrektor z przedstawicielami Gminy Police, nie mam informacji na jej temat. Gdyby pan zechciał, ponieważ ta rozmowa w znacznym stopniu też dotyczyła tej kwestii, gdyby pan był uprzejmy kilka słów na ten temat.

Małgorzata Chyla: zgadzam się z przedmówcami, ale chciałabym zapytać jeszcze o taką rzecz, chciałabym poprosić o wyjaśnienie dwóch terminów, i wskazanie różnicy, po pierwsze, co oznacza „zastępcza instalacja mechaniczna” a „instalacja mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów komunalnych”. Druga sprawa, z treści uzasadnienia wynika, że my poprawiamy dzisiaj tą uchwałę, którą podjęliśmy w marcu, ponieważ pod koniec uzasadnienia napisane, że jakiś pracownik Sita Jantry się pomylił we wniosku i nie wskazał, że miała to być instalacja również zajmująca się odpadami zielonymi, selektywnie zebranymi. Stąd moje pytanie, czy ktoś na etapie przyjmowania wniosków weryfikuje te informacje, ktoś przygotowuje te dokumenty, ale kto jeszcze zawinił poza pracownikiem Sita Jantra, który zapomniał napisać, przecież na te zbieranie selektywne zielonych odpadów były, w związku z tym proszę o taką informację.

Piotr Głód: chciałem zwrócić uwagę, że to dosyć znacząca zmiana, bo z zastępczej instalacji przechodzimy na regionalną. Bardzo proszę o wyjaśnienie, jakie to skutki przyniesie dla całego tego planu i dla innych podmiotów.

Mariusz Adamski: zacznę od ostatniego pytania, jeżeli o instalację zastępczą jest to najczęściej spotykana, która nie spełnia wszystkich wymaganych wymogów, dlatego jest ona, jako zastępcza do momentu aż nie będzie kompletną, żeby można było ją zakwalifikować, jako regionalną. Tutaj mieliśmy do czynienia z instalacją, która była tylko mechaniczna, służyła do sortowania odpadów, natomiast teraz mamy do czynienia z pełną biologią, dlatego też następuje zmiana, instalacja spełnia parametry instalacji regionalnej. Jeżeli chodzi o wniosek firmy Sita Jantra i te pomyłkę, my mamy możliwości weryfikacji na poziomie urzędu marszałkowskiego. Instalacje dzielą się na tylko mechaniczne i biologiczne, które służą do przekształcania odpadów mieszanych, ale może to być instalacja, która ma pełnić funkcje do odpadów zielonych, bio degradable. Tak naprawdę każda zmiana jest przedstawiana do zaakceptowania sejmikowi województwa na wniosek operatora instalacji. Jeżeli wniosek dotyczy takiej a nie innej zmiany urzędnicy nie powinni ingerować w to, jak operator chce to prowadzić i jakie odpady przekształcać. W uzasadnieniu przytoczyliśmy zapis taki, jak był we wniosku. Co do instalacji zastępczej, pani radna Chyla pytała, jaka jest różnica, wyjaśniałem na wstępie, ta zastępcza nie posiada wszystkich funkcji, pełna instalacja regionalna pełna instalacja regionalna posiada funkcję mechanicznego sortowania tych odpadów oraz przekształcania jej frakcji biologicznej na kompost odpadów zielonych. Co do tych wszystkich zmian, jesteśmy w stanie dzisiaj państwu wręczyć tekst tej uchwały, ale ona się zmienia, ona będzie ujednolicona, po tych wszystkich poprawkach. Jest wymóg prawny, aby raz w roku ujednolicić, więc będzie wtedy taki pełny tekst, z tymi wszystkimi zmianami, ale dzisiaj możemy państwu przekazać, to, co do tej pory

zostało zmienione. Dzisiejsza uchwała zmienia tylko dodanie możliwości przez spółkę Sita Jantra zarówno w Szczecinie jak i w Rymaniu odpadów zielonych, selektywnie zebranych. Jeżeli chodzi o wizytę pana prezesa w Leśnie Górnym, pan prezes złożył do Urzędu marszałkowskiego oficjalne pismo, w którym domniemywa, iż zmniejsza się strumień odpadów kierowanych na instalacje w Leśnie Górnym. Wyraził swoje zaniepokojenie, przewidywał, że strumień będzie stabilny, natomiast w planie gospodarowania odpadami dążymy do tego, aby dać możliwość zagospodarowania całej ilości odpadów, a po drugie, aby dać mieszkańcom i gminom pewną konkurencyjność rynku, aby firmy miały możliwość konkurowania ze sobą i dania konkurencyjnych cen. Taka sytuacja ma miejsce w chwili oddawania kolejnych instalacji do użytku, było przewidywane, że te instalacje będą się rozbudowywały, kompletowały i będą się starały być instalacjami regionalnymi, takie były założenia Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami. Ja także ubolewam, że na każdej sesji musimy państwa niepokoić tymi zmianami, ale niestety, tak to ustawodawca ustalił, że żeby instalacja mogła funkcjonować zgodnie z prawem musi być przyjęta uchwałą sejmiku województwa. Co do Leśna Górnego, zwróciliśmy się do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o skontrolowanie wszystkich składowisk w województwie, mamy nadzieję, że wyniki pokażą, czy potwierdzi się to, co sugerował pan prezes.

Małgorzata Chyla: jakie dokumentu należy do wniosku przedstawić i na jakiej podstawie pracownicy urzędu weryfikują to, co chce osoba składająca wniosek, bo pan powiedział, że tej pomyłki pracownika Sita Jantra nie mieliście możliwości zweryfikować, bo przygotowujecie projekt uchwały wyłącznie na podstawie wniosku, na jakiej podstawie, więc wiecie, że osoba składająca wniosek świadczy prawdę.

Mariusz Adamski: świadczenie prawdy, czyli tak naprawdę, jakości instalacji weryfikuje WIOŚ, my tak naprawdę nie możemy mówić firmie, że ma przyjmować odpady zielone, to firma o tym decyduje. W momencie składania pierwotnego wniosku był on złożony na przyjmowanie odpadów zmieszanych. W tym momencie firma stwierdziła, że ma możliwość przyjmowania odpadów zielonych i mogłaby rozszerzyć swoją działalność o odpady zielone, i stąd jest to opóźnienie i ten dodatkowy wniosek.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/476/14** i jest załącznikiem nr 31

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Głosy nieoddane – 5

5.10 w sprawie przystąpienia Województwa Zachodniopomorskiego do Stowarzyszenia Polskich Regionów Korytarza Transportowego Bałtyk-Adriatyk,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 32

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Międzynarodowej

Paweł Mucha: chciałbym zapytać w kontekście też CETC, bo rozumiem intencje, żeby uczestniczyć w promowaniu całej inicjatywy w promowaniu Bałtyku i Adriatyku, natomiast pytanie, jaki szczególny cel, że chcemy uczestniczyć w tym stowarzyszeniu, i jak to się ma do tych naszych działań związanych z CETE i promocją, tego mi w tym uzasadnieniu zabrakło, jakie to szczególne powody powodują chęć przystąpienia. I jak to się ma do naszych aspiracji związanych z Środkowoeuropejskim Korytarzem Transportowym?

Wojciech Drożdż: oczywiście nie odzegnujemy się od Środkowoeuropejskiego korytarza uznając go cały czas za podstawowe źródło rozwoju dla Polski zachodniej w układzie południkowym pomiędzy Ystad a Rjeą, gwarantem naszym tego zainteresowania jest powołana niedawno do życia Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej, które tak naprawdę na dobre rozpocznie swoją działalność w przyszłym roku, kiedy uzyska pełnię możliwości pozyskania środków z UE. To, że chcemy przystąpić do tego stowarzyszenia jest spowodowane faktem, że od pewnego czasu, czyli od

końca ubiegłego roku korytarz Bałtyk – Adriatyk, który wcześniej przechodził tylko przez porty Trójmiasta, idąc dalej przez centralną Polskę do Śląska, został poszerzony o równoprawną, równoległą można powiedzieć w układzie południkowym linię naszego korytarza w przebiegu kolei pomiędzy Szczecinem, Poznaniem, Wrocławiem a Ostrawą. To wszystko spowodowało, że jesteśmy żywo zainteresowani uczestnictwem na równych prawach na rzecz rozwoju korytarza Bałtyk – Adriatyk, bo obecnie stanowimy część tego korytarza również.

Zygmunt Dziewguć: chciałbym, aby pan poszerzył tą informację o to, co było prezentowane na konferencji o eurotrasie, były pokazane te korytarze, jak mają przebiegać w Europie, również o tym, co mówił prof. Liberadzki, o korytarzu nr 10.

Wojciech Drożdż: niestety nie byłem na tej konferencji, dlatego nie wiem, jakie tam zdania zostały wypowiedziane, co było prezentowane. Niemniej jednak, jeżeli chodzi o korytarz CETC i tą linię kolejową, która przebiega, i jest składową linii Bałtyk – Adriatyk, jest to tak naprawdę na dzisiaj, pierwszy raz od roku 1998 wskazanie w ramach priorytetowych korytarzy transportowych w UE wiązki naszej, która kończy się wokół Szczecina i Świnoujścia, jest to tak naprawdę determinanta naszego rozwoju w sieci TNTI, coś, czego wcześniej nigdy nie mieliśmy. Chciałem jeszcze dodać, że składka w tym roku wynegocjowana dla stowarzyszenia wznosi 0 złotych, czyli przystępujemy w układzie zerowym.

Zygmunt Dziewguć: na tej konferencji były przedstawiane dwa korytarze w formie delty, jedna idzie od Gdańska w dół i łączą się na południowej granicy, druga nitka idzie od Świnoujścia. Ten korytarz, na którym nam zależy ma w UE nr 10. Nie zdążyłem poprosić o te materiały posła Liberadzkiego, ale powiedział, że udostępni mi, że to zostało przyjęte, jeżeli chodzi o stanowisko UE.

Wojciech Drożdż: trudno mi się odnieść do tego, co prof. Liberadzki mówił, bazując na dokumentach unijnych swego czasu, czyli w roku 1994 wyznaczono 10 korytarzy podstawowych, więc nr 10 jak gdyby jest zajęty. Z tego, co wiem, to nasza odnoga korytarza została zakwalifikowana do dawnej numeracji, czyli do szóstki, jako równoprawna odnoga w stosunku do tej pierwotnej, natomiast nowe nadanie cyfryzacji być może nastąpi, ale na dziś oficjalnych dokumentów nie ma.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/477/14** i jest załącznikiem nr 33

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

5.11 w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Województwo Zachodniopomorskie umowy o współpracy pomiędzy Województwem Zachodniopomorskim Rzeczypospolitej Polskiej a Żupanią Karłowacką Republiki Chorwacji,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 34

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Międzynarodowej

Ewa Koś: moje zaciekawienie wzbudziło porównanie uzasadnienia z umową o współpracy. Może odwołam się najpierw do umowy, kiedy mówi się o procesie integracji europejskiej i o wzmacnianiu wzajemnych relacji wymiany doświadczeń w duchu integracji europejskiej oraz utworzeniu grup roboczych ds. współpracy w poszczególnych dziedzinach u ustanowieniu koordynatorów tych działań. Chciałam się zapytać czy są już koordynatorzy przewidziani, grupy robocze do obszarów zainteresowania, które zostały wymienione, jako główne, tzn. energetyki odnawialnej i obronności. Zwłaszcza ta obronność wzbudza moje zainteresowanie.

Dyr.: odpowiadając krótko, nie zostali ci koordynatorzy jeszcze wyznaczeni, tak naprawdę ta umowa jest umową, która rozpoczyna pewien proces, do którego dąży administracja chorwacka, to jest

stworzenia takiego konglomeratu regionów chorwackich, które będą mogły stanowić i budować ta masę krytyczną, która pozwoli małym regionom jak na warunki polskie współpracować z województwem zachodniopomorskim. Tak naprawdę tworzenie tych grup, to jest następny krok w momencie, kiedy w tą współpracę będą się włączały kolejne regiony Chorwacji. Jeżeli chodzi o obronność jest to zagadnienie bardziej globalne i tutaj też Chorwacja, jako nowy partner w UE w swoim strategicznym położeniu w UE też chciałaby z nami dyskutować i współpracować. Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/478/14** i jest załącznikiem nr 35

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

5.12 w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Województwo Zachodniopomorskie Umowy o współpracę pomiędzy Województwem Zachodniopomorskim Rzeczypospolitej Polskiej a Regionem Helsinki-Uusimaa Republiki Finlandii

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 36

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Międzynarodowej.

Uzasadnienie do projektu przedstawił marszałek Województwa.

Adam Wyszomirski: na komisji projekt został zaopiniowany pozytywnie, natomiast chcielibyśmy zmienić jedno słowo, błąd pisarski, w tej chwili jest „w sprawie umowy o współpracę...” a powinno być „w sprawie umowy o współpracy...”

Więcej uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/479/14** i jest załącznikiem nr 37

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

5.13 w sprawie przyjęcia oceny sytuacji na runku pracy w województwie zachodniopomorskim oraz sprawozdania z działań realizowanych przez Wojewódzki urząd Pracy w Szczecinie w 2013 roku,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 38

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Małgorzata Chyla: sprawy dotyczące osób bezrobotnych wyjątkowo leżą mi na sercu, może, dlatego że sporo tych osób przychodzi do mnie nie tylko na dyżur radnej, ale tam, gdzie obecnie pracuję, i poszukuje pracy. Nie chciałabym rzucać tu liczb, w liczbach wygląda to tragicznie, natomiast chciałabym zwrócić uwagę, że właściwie to już kolejny rok, kiedy w przepięknym raporcie widzimy jak ro bezrobocie wygląda, ale w statystykach niewiele się zmienia, poza tym, że kolejne pieniądze są wpompowane w urzędach pracy, na różnego rodzaju dziwne kursy, mówię dziwne, ale skoro z tego nic nie wynika, to szkoda trochę tych pieniędzy. Chciałabym podkreślić, że bezrobocie na dziś wyniosło ok. 18%. pan marszałek w przemówieniu mówił, że ok. 17, ja w tej chwili sprawdzam, że na str. 4 jest napisane, że na dziś jest to 18%, w roku poprzednim 18,2%. jest również napisane, że w

Urzędach pracy w województwie zachodniopomorskim na koniec 2014 r. znajdowało się łącznie przeszło 111 tys. osób bezrobotnych. A jednocześnie czytamy, że na dzień dzisiejszy pozostaje ok. 50 tys. wolnych miejsc pracy. Również niepokojąca jest sytuacja osób niepełnosprawnych, ogromne rzesze osób niepełnosprawnych nie mogą znaleźć pracy. Jak to się dzieje, że przy takiej ilości bezrobotnych w dalszym ciągu mamy tyle miejsc pracy? Jak to się dzieje, że mamy źle rozpoznany rynek pracy, na czym polega ta nasza kreatywność, skoro zarówno przedział wiekowy ludzi szukających pracy jak i poziom wykształcenia, a także płeć jest naprawdę bardzo różna? Z przerażeniem również patrzyłam na fakt, że bardzo wysokie bezrobocie w grupie kobiet jest w wieku tzw. produkcyjnym. Chciałabym wiedzieć, co tak naprawdę robimy.

Ewa Koś: mam pytanie do zarządu oraz do WUP, dzisiaj wchodzi w życie nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia, określana również prywatyzacją funduszu pracy. Jak wyglądają przygotowania do wdrożenia tej ustawy, czy wiecie państwo, że będą powstawały i jakie będą powstawały instytucje prywatne, które będą się zajmowały rynkiem pracy? Z czego te podmioty prywatne będą się utrzymywały, czy będą się utrzymywały z podziału Funduszu pracy i czy ten fundusz będzie w takiej samej ilości, jaki on jest, rozdzielony pomiędzy urzędy pracy i te instytucje prywatne. Czy w związku z przejściem części kompetencji przez prywatnych przedsiębiorców zajmujących się rynkiem pracy zmniejszy się zatrudnienie w WUP i w powiatowych urzędach pracy i w jakiej ilości?

Dariusz Wieczorek: rzeczywiście, co roku prowadzimy taką samą dyskusję nad bardzo podobnym dokumentem, w którym w niewielkim stopniu zmieniają się te dane dotyczące bezrobocia. I mam wrażenie, że dzisiaj już właściwie szkoda gadać, bo po prostu jest cały czas to samo. W mojej ocenie popełniamy te same błędy, czyli znowu jest wykaz tych wszystkich szkoleń, dziesiątków milionów złotych idących na szkolenia, ja się wczoraj na komisji pytałem pana dyrektora, czy my wiemy, jaka jest efektywność, ile z tych 100 tys. ludzi przeszkolonych znajduje rzeczywiście miejsce pracy. Ja rozumiem, że jest ciężko na to pytanie odpowiedzieć i na to pytanie pewno odpowiedzi nie znajdziemy, może jakaś taka odpowiedź przynajmniej ogólna rzeczywiście się pojawi, natomiast ja mam pytanie do str., 16 bo przyznam się szczerze, że to mnie ciekawi. Jest tam zapis, że w porównaniu z końcem 2012 roku największy procentowy wzrost liczby bezrobotnych notowano w wielkiej grupie zawodów, przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy, 9,5 %, czy jest to rzeczywista informacja, czy zlikwidowaliśmy jakiś urząd w naszym województwie, czy jakiś urząd upadł? Bez systemowej zmiany my możemy sobie, co roku dyskutować jak wydajemy prawie 200 milionów i się zżymać, denerwować, to, co pracodawcy mówią, że to jest po prostu wyrzucanie pieniędzy w błoto.

Olgierd Geblewicz: ja zgadzam się zasadniczo z taką tezą, że to nie do administracji, jako takiej należy tworzenie miejsc pracy, a co za tym idzie rozwiązywanie problemów bezrobocia. Bo to, co już padło kilkakrotnie na tej sali wydaje się być prawdą dzisiejszych czasów, nie żyjemy na szczęście w gospodarce centralnie sterowanej, nie rządy, samorządy są bezpośrednio odpowiedzialne za tworzenie miejsc pracy a mają one jedynie stwarzać jak najlepsze warunki rozwojowe życiu gospodarczemu. Co za tym idzie wszystkie te inwestycje, które aktualnie realizujemy powinny mieć ten cel. Pan Dyrektor Przewoda zabierze głos, ale kilka takich punktów drobnych, ale i kluczowych. Mówiłem 17,1 obecna stopa bezrobocia w województwie, wg najnowszych danych, sytuacja jest dynamiczna i jest są to najnowsze dane. Dane te będą się poprawiały, bo nasze województwo dotknięte jest sezonowością, jest to gospodarka w dużej mierze oparta na turystyce. Jeżeli chodzi o kwestie niedostosowania do rynku pracy jest to bardzo ważna uwaga, że mamy 100 tys. bezrobotnych a jak zapytać się przeciętnego przedsiębiorcy, to rąk do pracy nie ma. Jest z tym rzeczywiście problem. Można dyskutować, o jakości miejsc pracy, to jest też jakaś inna prawda. Ale miejmy świadomość kilku faktów odnoszących się wprost do specyfiki województwa zachodniopomorskiego. Fakt 1 tj. bezrobocie trwałe, niestety dziedziczone, jest to dziedzictwo tych PGR, tych 20 lat, gdzie ludzie nauczyli się żyć bez pracy i niestety, gdzie kolejne pokolenia dziedziczą tego typu nawyki. Jest to na pewno wyzwanie dla władzy publicznej, ale duża część tych osób, które są na bezrobociu jest na bezrobociu trwałym i raczej szanse na pozyskanie ich na rynku pracy są minimalne. To jest jakby pierwsza specyfika, w którą jako region wpadliśmy kilkadziesiąt lat temu bardziej, niż inne regiony. Ten problem dotyczy głównie naszego województwa, warmińsko-mazurskiego, lubuskiego, pomorskiego. Organizujemy wspólnie konferencje, żeby zastanowić się na tym, jak zapobiegać temu procesowi dziedziczenia. Ale nie czarujmy się, jako region przygraniczny, gdy nie ma większego problemu wyjazd do pracy za granicę, dzisiaj mamy też statystycznie zawyżone bezrobocie z tego właśnie faktu, mieszkańcy zgłaszają się, jako bezrobotni, żeby uzyskać świadczenia, natomiast pracują za granicą, nie do końca legalnie. Ten nasz wynik, to jest też pewna ułomność statystyk,

prawdziwi bezrobotni, to ci, którzy są zainteresowani podjęciem pracy, a tutaj te wskaźniki są znacząco odmienne. Pytanie dotyczące prywatyzacji rynku pracy, jest to ciekawy zwrot, można by zapytać na ile rynek pracy jest publiczny w dzisiejszych warunkach. On nie jest i nie powinien być publiczny, publiczny skończył się w 1989 roku. W mojej ocenie należy poszukiwać, ja w tych zmianach upatruję szansy, zdynamizowanie pracy takiego pośrednika, osoby, która realnie ma poszukiwać konkretnej osoby do konkretnej pracy, i w drugą stronę. Na ile to przyniesie efekt, za chwile się przekonamy. Ale jednak te wszystkie wnioski, te wszystkie kierunki trzeba sprowadzać do tego, żeby znacznie więcej starać się skupiać nad tworzeniem dobrego środowiska, a zgadzam się z tym, że pieniądze w ramach funduszu w ogóle są zbyt duże na tego typu działania, a w przyszłej perspektywie będziemy musieli zmienić dystrybucję dla tego typu szkoleń. Co z tego, że pracownik ma kilka szkoleń jak nikt go nie chce, chcemy, żeby to pracodawca dostawał pieniądze a następnie poszukiwał i przeszkalał pracownika. I to jest na pewno wniosek z tej perspektywy na przyszłą, po to żebyśmy efektywniej te fundusze wykorzystywali.

Jerzy Kotłęga jestem daleki od tego, aby winić dyrektora WUP za poziom bezrobocia w naszym województwie, chociaż jak obserwuje tematykę omawiana w samorządach dotycząca bezrobocia, to atak główny jest wymierzane w powiatowe urzędy pracy i w WUP, że oni nic nie robią, czy że za mało, bo bezrobocie się nie zmniejsza. Rzeczywiście my mamy jakiś wpływ, nie decydując, ale wspólnie. Może rzeczywiście za mało rozmawiamy na ten temat. Nawet dzisiejszy dokument i dzisiejsza uchwała, przyjmujemy uchwałę w sprawie oceny, to tak naprawdę w materiałach załączonych żadnej oceny na rynku pracy nie ma. Może nazwijmy to tak, jak jest w II części, w pierwszej jest statystyka dotycząca bezrobocia. Absolutnie się zgadzam z tym, co powiedział pan marszałek, i to jest ta próba dokonania rzeczywistej oceny, która w wielu aspektach podzielam. Oczywiście spotkaliśmy się z taką oto sytuacją, wielokrotnie na różnych spotkaniach, w zakładach pracy, że pracodawcy poszukują pracowników, natomiast bezrobotni nie mają kwalifikacji poszukiwanych przez nich, a szkolnictwo zawodowe nie nadąża za rynkiem pracy, nie tylko w naszym regionie. Myślę, że to dotyczy całej Polski. Dowiedziałem się również, że w naszym województwie cechy rzemiosł powołały już 3 szkoły zawodowe kształcące w kierunkach potrzebnych. Pracodawcy też wola, wynika z ich opinii, zatrudnić stażystę z refundowanymi środkami, mają wówczas darmowego pracownika, szkolą go, lepszych potem zatrudniają. My też nie znajdujemy czasu, żeby wyciągnąć jakieś wnioski. Mamy świetny raport, który na zlecenie komisji Rozwoju został przygotowany, omawialiśmy ten raport. W tym raporcie jest wyszczególnione 16 gmin, jak zrobiłem porównanie to są gminy z tych powiatów, które mają najwyższą stopę bezrobocia. Jednocześnie w konkluzji tego raportu są takie stwierdzenia, że wymienione wspólnoty terytorialne zajmowały te ostatnie miejsca przez całe 7 badanych lat, i kolejna konkluzja, że same nie są w stanie w żaden sposób samodzielnie zmienić swojej sytuacji. Chciałbym zapytać, czy WUP realizuje programy nakierowane na takie właśnie obszary.

Paweł Mucha: wracam do dyskusji, która była przy absolutorium, bo tam pan marszałek nietrafnie mówił, że nie dyskutuje się o bezrobociu przy udzielaniu absolutorium, bo absolutorium to też celowość, gospodarność w operowaniu środkami publicznymi, a my działania podejmujemy także w takim celu, Teby budować tę politykę rozwoju województwa, na którą się zwłaszcza składa tworzenie warunków rozwoju gospodarczego, w tym kreowanie rynku pracy. To jest generalnie nasze podstawowe zadanie. Absolutnie były uzasadnione pytania o bezrobociu, w tym kontekście o udzieleniu czy też nie absolutorium. Racja jest to, co powiedział pan przewodniczący Kotłęga, że generalnie tutaj jakiejś oceny nie ma, mamy sprawozdanie, i co rocznie to sprawozdanie omawiamy. Natomiast o tyle bym się z panem marszałkiem nie zgadzał, rozumiem, że nie taka była intencja, żeby stwierdzić, że wszyscy ci bezrobotni to są tacy, którzy albo nie chcą podjąć pracy, albo tacy, którzy pozorują, albo to jest spadek po PGR, bo pojawia się pytanie, co my znowu robimy, albo, co z tym robi zarząd województwa. Chciałbym, aby w wystąpieniu pana dyrektora była też informacja i tej przyszłej perspektywy, bo ja się zgadzam z panem marszałkiem, który mówi, że bardzo duża część środków z EFS, zwłaszcza te kierowane na różnego rodzaju szkolenia i kursy, to każdy, który uczestniczył w tego rodzaju rozmaitych szkoleniach, czy jako prelegent, czy w innych charakterze, to ma takie przekonanie po części, że duża część tych pieniędzy, to są pieniądze, które można by wydatkować rozsądniej i próbować generować jakiś wzrost gospodarczy. Ja się zgadzam, że lepiej by było, żeby te perspektywę odmienić, natomiast nie mogę się zgodzić na to, i w tym kontekście mówiłem o nierozwiązanych problemach bezrobocia w naszym województwie, że nie widzę jakiś inicjatyw, ze strony zarządu i WUP, które prowadziłyby do rozwiązywania problemu. I to jest zarzut, i pytanie, co w tym zakresie robi Zarząd województwa, co robi koalicja. Chciałbym wiedzieć jakiś plan, jakąś wizję. Do tej pory, jeżeli chodzi o ocenę, ja te działania oceniam negatywnie, bo nie można tylko winić ludzi za to, że są bezrobotni.

Olgierd Geblewicz: trudno w sposób nie emocjonalny się to tej wypowiedzi ustosunkować, bo ja wiem, co mówiłem. Staram się mówić precyzyjnie, jeżeli jest kłopot ze zrozumieniem, tego, co mówię, po to mamy protokoły, pełne protokoły wystąpień, żeby można było przeczytać. Mówiłem o całym pakiecie różnych przypadków, które znajdują się w tej grupie ponad 100 tys. osób, wskazałem, że jedna z części to są tego typu przypadki, mówiłem też o innych przypadkach, nie chciałbym przytaczać całej swojej wypowiedzi. Mówiłem o przypadkach osób, które rejestrują się a pracują za granicą, podawałem kilka przykładów. Mówiłem raczej o zjawisku występującym, na pytanie pani radnej, dlaczego tak jest, że mamy 100 tys. osób zarejestrowanych, jako bezrobotnych a mamy 50 tys. ofert miejsc pracy, dlaczego mamy tego typu saldo, o tym mówiłem. Prosiłbym, żeby nie budować tutaj tego typu wrażenia, nie wkładać mi w usta słów, których nie mówiłem, że obarczam winą ludzi za to, że są bezrobotni. Każdy na początku i na końcu jest panem swojego losu, bo przymus pracy już był. Ja to doskonale pamiętam, pan radny już nie, kiedy państwo było opiekuńcze i przymuszało nie tylko, żeby chodzić na wybory, ale i do pracy żeby chodzić. Druga rzecz, wydatkowanie pieniędzy na te interwencje w ramach EFS, jeżeli ma pan radny ochotę dyskutować tak twardo politycznie na temat odpowiedzialności itd., to ja przypomnę bardzo jasną historię, dlaczego region miał tak ograniczony wpływ na wydatkowanie pieniędzy w ramach EFS, bo państwo wymyśliło jak rządziło, że wy w rządzie będziecie wiedzieli lepiej, wy tak zaprojektowaliście system dystrybucji pieniądza unijnych, że program kapitał Ludzki został przypisany do funduszy centralnych, a w związku z tym my musieliśmy realizować za pośrednictwem WUP tylko pewne wskaźniki. Dlaczego dzisiaj wywołujemy tą dyskusję, z jednego banalnego powodu, że jesteśmy przed przyszłą perspektywą i pieniądze w ramach EFS zostały zregionalizowane, to do nas będzie należało, jak je wykorzystamy. Kolejne pytanie, jak my, jako zarząd widzimy rozwiązywanie problemów w tych najtrudniejszych obszarach, my na ten temat wielokrotnie mówiliśmy, tylko jest pewnie problem, że my na ten temat mówimy, i podobnie jak z drogami, nikt nic nie wie. Jako zarząd opracowaliśmy dokument, który jest częścią przyszłego RPO, nazywa się to Specjalna Strefa Włączenia, obszar strategicznej interwencji, będą tam pieniądze właśnie na te działania, starające się włączać społecznie tych, którzy są wykluczeni? My stawiamy diagnozę następującą w trzech zdaniach, bo to było prezentowane, ja uważam, że trzeba nam współdziałania trzech czynników, między innymi tych dróg, a więc włączenia komunikacyjnego tych obszarów, bo one dzisiaj są zgrupowane trochę daleko od drogi, wewnątrz województwa mamy duże przestrzenie z problemami komunikacyjnymi. Je musimy wzmocnić poprzez pakiet inwestycyjny na drogach wojewódzkich. Włączenie komunikacyjne, bo ono będzie pobudzało te tereny, po drugie specjalne środki dla przedsiębiorców na te obszary dedykowane, gdzie będziemy obniżali wartości punktacji za innowacyjność a podwyższali punktację za tworzenie nowych miejsc pracy. I trzeci pakiet uzupełniający, to są te działania miękkie, to jest dostosowywanie tego lokalnego rynku pracy, itd., bo my nie wierzymy, że tylko działaniami miękkimi jesteśmy w stanie te bariery rozwojowe przełamać. Taki jest nasz plan, program specjalnej strefy wyłączeniowej był prezentowany na sesjach wraz z całym pakietem dotyczącym przyszłej perspektywy. Jeżeli jest potrzeba większej informacji, z przyjemnością to przedstawimy, tylko prosiłbym nie mówić, że za rząd nie ma wizji, nic nie robi, itd. My to przedstawimy, udostępnimy, tylko proszę słuchać. W kontekście szkolnictwa zawodowego, odnosząc się do wypowiedzi pana Kotłegi, nie wiem jak jest z cechami, wiem, że dzisiaj szkolnictwo zawodowe jest niedostosowane również do współcześnie działających przedsiębiorstw, bo ma stary park maszynowy na warsztatach, natomiast maszyny u przedsiębiorców, tj. XXI wiek, są też problemy kompetencyjne, lepsi wykładowcy przechodzą do biznesu. Co za tym idzie zrobiliśmy jeszcze z pieniędzy z tej perspektywy to, o czym mówiliśmy przy akcentach na przyszłą perspektywę, program pilotażowy dla zachodniopomorskich szkół zawodowych w zakresie ich dosprzętowania, podnoszenia ich kompetencji. Będziemy chcieli w ramach przyszłej perspektywy, na nią szykują się bardzo duże pieniądze właśnie na szkolnictwo zawodowe, uznać to, jako jeden z priorytetów, tylko tyle, że będziemy chcieli nie dawać wszystkim, tylko wyodrębnić przynajmniej w tej pierwszej fazie, w formie listy indykatywnej, podstawowe szkoły, które mają najlepsze kompetencje, w różnych dziedzinach, żeby szkoły się nie pokrywały, podaję przykład: mamy powiat wałecki z bardzo mocnym przemysłem metalowym, obróbka metalu, tam będziemy chcieli, żeby szkolnictwo zawodowe, ono już się tam fajnie profiluje, ale wzmocnić bardzo mocno finansowo, itd. Musimy rozłożyć też pewne funkcje i pewne ciężary, nie można wszystkiego wszędzie uczyć. To tyle, jeżeli chodzi o działania zarządu i przyszłość, co do bieżących działań pan dyrektor WUP udzieli informacji.

Teresa Kalina: proponuje, żeby teraz głos zabrał pan Andrzej Subocz, następnie ogłoszę 25 minut przerwy, po przerwie pan dyrektor zabierze głos. Podczas przerwy odbędzie się także posiedzenie Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Andrzej Subocz: pół godziny rozmawiamy o bezrobociu i podejrzewam, że z tej dyskusji żaden bezrobotny pracy nie osiągnie. Chciałbym się spytać, ponieważ wszyscy tutaj wypowiadający się mówią na temat tych niepotrzebnych szkoleń, czy pan dyrektor WUP mógłby wymienić te szkolenia, które w zasadzie dają dochód, i to całkiem niezły szkolącym, a wiem, że są grupy, układy jakieś tam, które z tego żyją, a jednocześnie ci szkolacy są wysyłani na absurdalne szkolenia. Miałem taki przypadek, kobieta z zaawansowaną chorobą płuc została wysłana na szkolenie, jako ochroniarz. Czy pan dyrektor ma takie dane, czy można wymienić takie programy, gdzie się szkoli w zasadzie tylko po to, żeby szkolić, a przy okazji dać komuś zarobić?

Następnie przewodnicząca ogłosiła przerwę.

O godz. 16.25 wznowiono obrady.

Andrzej Przewoda dyr. WUP: pytań pojawiło się bardzo wiele, mam nadzieję, że żadne mi nie umknie. Zacznę od tych bardziej ogólnych, skąd taka konstrukcja dokumentu. Taki jest wymóg ustawowy, my raz w roku takie dokumenty przygotowujemy. Staramy się przygotowywać bardzo solidnie, ze wszystkimi odcieniami, chcemy by ten materiał nie ograniczał się tylko i wyłącznie do opisu sytuacji. Ta druga część materiału, którą państwo otrzymujecie, to jest sprawozdanie z działalności WUP, to jest odpowiedź też na te pytania, które tutaj się pojawiały. Sto stron, to jest opis wszystkich naszych podstawowych działań, które my na rynku pracy realizujemy, które przynoszą efekt różny, większy, mniejszy. Staramy się pokazać, to, co z punktu widzenia samorządu jest robione i co można robić w zakresie rynku pracy. Gdy przyjrzeć się sytuacji na rynku pracy w dłuższej perspektywie, to te zmiany na rynku zachodniopomorskim bardzo wyraźnie widać. Wczoraj na komisji pokazywałem, że jesteśmy jednym z 5 regionów, gdzie na przestrzeni ostatnich lat stopa bezrobocia spadła. Jeżeli sobie porównamy naszą sytuację i weźmiemy pod uwagę, że oprócz nas ta stopa spadła w lubuskim, pomorskim, Wielkopolskim, śląskim, nie świadczy o nas źle, ale oczywiście trzeba mieć świadomość jak wiele wyzwań jeszcze przed nami, jest jeszcze 100 tys. osób bez pracy. Jeżeli chodzi o pytanie jak ta liczba ma się do liczby ofert pracy. Ten materiał, który państwo otrzymujecie, to jest stan na dzień 31 grudnia, ale w ciągu roku ta sytuacja dynamicznie się zmienia. W materiale macie też pastwo pokazane wyłączenia, czy wykreślenia z ewidencji osób bezrobotnych, analizując te dane widać, jak to się zmienia, jaka jest dynamika. 47% wykreślonych zostało z powodu podjęcia pracy, między innymi dzięki działaniom urzędów pracy znaleźli zatrudnienie. Jeśli chodzi o nowelizację ustawy, nie mamy do czynienia z prywatyzacją urzędów pracy, ta ustawa dopuszcza, wręcz mobilizuje do tego, żeby część usług z zakresu aktywizacji zawodowej zlecać podmiotom komercyjnym. Dotyczyć to będzie tylko osób znajdujących się najdalej od urzędów pracy, czyli tych, którzy wymagają największego zakresu pracy. Podmiotom komercyjnym będzie można zlecać działania w stosunku do osób znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji. Takie osoby będą kierowane do tych instytucji. Co do szkoleń, ustawa o promocji zatrudnienia funkcjonuje już lat 10, jest rejestr prowadzony przez samorząd województwa i tylko instytucje wpisane do tego rejestru mogą ubiegać się o środki publiczne na aktywizację zawodową osób bezrobotnych. Te firmy istnieją, działają i to się nie zmienia. W moim przekonaniu nie ma tutaj najmniejszego niepokoju, że nastąpi jakaś prywatyzacja urzędów pracy. I nie spodziewałbym się, że w powiatowych urzędach pracy spadnie jakoś radykalnie zatrudnienie. Tym firmom środki będą wypłacane w bezpośrednim powiązaniu z efektywnością. Tak naprawdę efektywność w zatrudnieniu przez 6 miesięcy będzie gwarantowała takiej firmie wypłaty całości środków przeznaczone na osobę bezrobotną. To wydaje się być instrumentem, który z jednej strony ma wspomóc powiatowy urząd pracy w aktywizacji osób w najtrudniejszej sytuacji, pilotaż był przeprowadzony na przełomie 2012 i 2013 roku w trzech regionach, na dolnym śląsku, Mazowszu i Podkarpaciu i pokazywał, że bardzo różne w tej efektywności się układa. Tak naprawdę największym problemem jest znalezienie miejsca pracy, urząd pracy miejsca pracy sam z siebie nie wygeneruje. Jeżeli chodzi o przygotowanie urzędów, instytucjonalnie zarówno wojewódzki jak i powiatowe są gotowe do tego, żeby te instrumenty stosować niemal, że od zaraz. Jest jeszcze kwestia kilku aktów wykonawczych, które muszą wejść w życie. Natomiast też trzeba mieć świadomość, że ze względu na to, że fundusz pracy na ten rok jest już podzielony, jest w dyspozycji powiatowych urzędów pracy, fizycznie, z takimi realnymi działaniami realizowanymi wprost zgodnie z nową ustawą będziemy mieli do czynienia od roku przyszłego. Kolejna kwestia, która się pojawiła w pytaniu pana radnego Wieczorka to jest kwestia szkoleń, czy szkoleń realizowanych w programach aktywizacyjnych. Wiem, że EFS i szkolenia zawodowe mają taki nie najszcześniejszy wymiar, kiepska reputację. Natomiast mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że od roku 2008, kiedy realizujemy program operacyjny Kapitał Ludzki nie ma szkoleń, które polegają, że ktoś na siłę wysyła bezrobotnego po to, żeby zaoferować mu jakieś bezsensowne szkolenie. Ani kryteria wyboru tych projektów, ani konstrukcja

tych projektów na to nie pozwalają na to, my obligatoryjnie wymagamy w konkursach 50% efektywności zatrudnienia, to znaczy w wyniku realizacji takiego przedsięwzięcia połowa tych ludzi musi znaleźć zatrudnienie. Mało tego wymagamy dedykowania tym osobom, które obejmowane wsparciem, wymagamy tego y te usługi były kompleksowe, pełnej mapy drogowej dojścia do zatrudnienia. W zależności od tego, co będzie wynikało także uzupełniona o szkolenie zawodowe, staż. Padło też takie sformułowanie, że osoba, która cierpiała na schorzenie związane z drogami oddechowymi została skierowana na kurs ochrony. O tym, czy ktoś może wykonywać prace decyduje lekarz orzecznik, jeżeli są przeciwwskazania to nie zostanie skierowana na taki kurs, jeżeli natomiast nie są te przeciwwskazania definiowalne, nie wierze, żeby urząd kogoś na siłę skierował na szkolenie. Jednak my nie możemy akceptować takiej sytuacji, że sama osoba decyduje, nie mając orzeczenia i nie chce podnosić kwalifikacji. W województwie zachodniopomorskim jest 100 tys bezrobotnych, ale tak naprawdę nie wszyscy chcą podjąć pracę, były prowadzone badania. Wiele osób nie szuka zatrudnienia. Ta nowa ustawa ma w pewnym sensie temu przeciwdziałać, ma być trochę inne diagnozowanie grup bezrobotnych, inne modelowanie podejścia do grup bezrobotnych. To, czego należy żałować to, że w tej ustawie nie zmieniono powiązania ubezpieczenia zdrowotnego z faktem zarejestrowania w urzędzie pracy. To by pokazało, jaka jest realna skala bezrobocia, wtedy w urzędach pracy mielibyśmy tych, którzy faktycznie poszukują. Jeśli chodzi o te obszary w województwie, które w największym stopniu dotknięte są negatywnymi zjawiskami społecznymi, to oczywiście tym obszarom dedykowane są dodatkowe formy, w kryteriach podziału środków są różne czynniki uwzględnione, które decydują o wysokości środków. Jeżeli chodzi o efektywność urzędów pracy, na stronach internetowych WUP jest monitoring wszystkich instrumentów aktywizacji zawodowej, różnej, szkolenia, staże, roboty interwencyjne, itd., Co do urzędników bez pracy, osoby bezrobotne, w momencie, kiedy są rejestrowane, diagnozowane podają ostatnie miejsce zatrudnienia i przypisywane są do grupy zawodowej z klasyfikacji zawodów i specjalności. Wzrost akurat w tej grupie procentowo był najwyższy, 9,5%, ale jak spojrzymy na liczby bezwzględne to jest różnica 30-40 osób między rokiem 2012 a 2013, to oznacza, że te 40 osób więcej pojawiło się w tych urzędach, których ostatnim miejscem zatrudnienia była instytucja administracji publicznej.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/480/14** i jest załącznikiem nr 39

Wynik głosowania:

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 5
Głosy nieoddane – 4

5.14 w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Województwo Zachodniopomorskie oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 40

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/481/14** i jest załącznikiem nr 41

Wynik głosowania:

Za – 16
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 5

5.15 w sprawie nadania Statutu Wojewódzkiemu Ośrodkowi Ruchu Drogowego w Szczecinie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 42

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Dariusz Wieczorek: brakuje w tym statucie, pomijam, że przez 10 lat nikt nie zauważył, że ten statut trzeba poprawić, natomiast w tym statucie brakuje czegoś, co jest charakterystyczne dla pana marszałka i zarządu, bo wszędzie na komisjach tłumaczą nam, że my nie możemy tam nic, bo dyrektor jest samorządny, niezależny, natomiast wyraźnie trzeba wpisać w paragrafie 2, że organem tworzącym jest sejmik województwa zachodniopomorskiego. Pamiętam dyskusję na komisji rewizyjnej jak chcieliśmy kontrolować ten ośrodek, to byli tacy fachowcy, na czele z Jarkiem Łojko, który przynosił nam opinię, że nie możemy kontrolować, bo to jest samodzielna, niezależna jednostka. Pozwolę sobie tylko zacytować art.116 ustawy, na którą się powołujemy, pkt 1 mówi, że sejmik województwa tworzy, po uzgodnieniu z ministrem właściwym ds. transportu wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego na obszarze województwa. W związku, z czym, żeby nie było dyskusji czy my możemy kontrolować proponuję w paragrafie 2, jako pkt 1 wpisać, że organem tworzącym ośrodek jest sejmik województwa zachodniopomorskiego, a ten punkt, że za rząd sprawuje nadzór nad ośrodkiem oczywiście zostaje, bo też jest zapisany w ustawie. Jeden i drugi ośrodek sejmik tworzy i jako radni mamy prawo do kontrolowania.

Robert Zdobylak: zapis o tym, kto tworzy nie ma nic wspólnego z kontrolą przez komisję rewizyjną. Skoro jest w akcie wyższego rzędu, to choćby z tego tytułu wynika prawo ewentualnej kontroli. Nie zgodzę się z faktem o takim, nikt nam nie utrudniał kontroli w WODR.

Dariusz Wieczorek ad vocem: oczywiście kolega radny może się zgadzać lub nie zgadzać, ale prosiłbym słuchać swojego przełożonego, czyli marszałka Geblewicza, który odnosił się zawsze do tego, że protokoły nie kłamią, one są. W protokole jest wpisane, jakie były problemy. Wracając, prosiłbym o wpisanie tego zapisu, bo idąc tym tokiem myślenia, że akt wyższego rzędu mówi o czymś, co jest tutaj wpisane, to również wykreśliłbym punkt, że nadzór nad ośrodkiem sprawuje zarząd, bo to też jest w artykule wyższego rzędu. Musi być wpisany organ, który jest tworzący, nie ukrywam, że to jest błąd, który zarząd popełnia w przypadku jednostek kultury, jednostek służby zdrowia. Tam niestety są dokładnie te same problemy.

Robert Zdobylak: kompletnie się nie rozumiemy, kolega może jest dobrym elektrykiem, niekoniecznie prawnikiem, ja tylko chciałem powiedzieć, że pan marszałek nie jest moim przełożonym.

Małgorzata Chyla: mam drobną uwagę i jedno pytanie. W rozdziale 4, w punkcie 2 jest napisane, że w ośrodku tworzy się fundusze, założycielski zapasowy i specjalne. Prawdopodobnie jest to pomyłka literacka, chyba, że faktycznie tych funduszy specjalnych będzie więcej. Moje pytanie dotyczy słowa w uzasadnieniu, co to jest „kognicja”?

Olgierd Geblewicz: nie jestem zwierzchnikiem radnych, raczej jestem osoba wynajętą przez radnych, to wysoki sejmik jest moim zwierzchnikiem. Natomiast, co do kwestii tworzenia, to wszystkie osoby prawne w zasadzie powstają za zgodą sejmiku. Wszystkie wojewódzkie, również spółki prawa handlowego powstają za zgodą sejmiku. Chyba nigdy przez nikogo nie były kwestionowane kwestie, kto tworzy tego typu jednostki. I nie wiem, czemu tak do końca ma służyć przepisywanie ustawy do statutu. Co do kwestii sporu kompetencyjnego, to ten spór jest i pewnie dalej będzie, bo komisja rewizyjna zgodnie z ustawą o samorządzie województwa winna kontrolować w pierwszej kolejności zarząd województwa, jak również jednostki organizacyjne województwa. I tutaj jest spór natury prawnej. I w związku z tym jest pytanie, czy państwo mogą kontrolować wojewódzkie osoby prawne w sposób bezpośredni, w tym również spółki prawa handlowego, bo one też są osobami prawnymi. Ponieważ my nie mamy nic do ukrycia, dlatego poprosiłem pana dyrektora, niezależnie od opinii prawnej, żeby te dokumenty udostępnił. Nie mam cienia wątpliwości, że państwo macie prawo kontrolować zarząd a ja nie chciałbym czasami występować w roli pośrednika pomiędzy dyrektorem a komisją rewizyjną. Myślę, że wprowadzenie tego typu zapisu, który jest tylko przepisaniem z ustawy, nie rozstrzygnie tego sporu kompetencyjnego, bo ten spór toczy się dosyć szeroko i on nie dotyczy tylko naszego samorządu. Myślę, że ja nie muszę niczego udowadniać nikomu, staram się niczego nie ukrywać, jeżeli są wątpliwości interpretacyjne, to staram się interpretować w taki sposób, żeby

niczego nie chować, nie uniemożliwiać nadzoru. Natomiast, jeżeli chodzi o tę poprawkę, to proszę jeszcze o opinię, bo to nie jest do końca poprawna forma, żeby przepisywać zapisy z ustawy.

Dariusz Wieczorek: w 2011 nastąpiła zmiana ustawy i pytanie, co robił nadzór, jeżeli chodzi o zmianę tego statutu. A co do tego, co przepisujemy z ustawy, dlaczego punkty 2 i 3 z ustawy przepisaliście, a tego pierwszego nie, dlatego będę stawiał wniosek, aby to, kto jest organem tworzącym wpisać. To jest rzecz pierwsza. Rzecz druga, istotniejsza, z jakiego powodu jest to ważne, jak sobie przeczytacie uchwały, które podejmował zarząd do dzisiejszej sesji, jest w mojej ocenie kolejny błąd, który jest popełniany, prawny, i to wielokrotnie na to zwracaliśmy uwagę, otóż zarząd podjął uchwałę w sprawie zmian w statucie szpitala wojewódzkiego w Koszalinie. To jest dokładnie taki sam statut, takiej samej jednostki, o której my dzisiaj rozmawiamy, wszystkie zmiany statutowe powinien wprowadzać sejmik, bo sejmik jest organem tworzącym dla wszystkich tych jednostek. W mojej ocenie popełniany jest błąd prawny. Jak już chcemy coś poprawiać, to wpiszmy to zgodnie z obowiązującym prawem. Nie widzę powodu, dla którego nie można by tego punktu dodać. W mojej ocenie wszystkie statuty jednostek powinien akceptować organ tworzący, czyli sejmik, nie zarząd, bo zarząd jest od nadzoru.

Paweł Mucha: jedną rzecz chciałbym podnieść, to, co powiedział pan Wieczorek, generalnie kwestie dostosowania statutom, to są zaniechania tej władzy i tej kadencji, to było omawiane przed chwilą na komisji Gospodarki, a także w toku kontroli komisji rewizyjnej okazało się, że postanowienia statutu są nieaktualne, nie odpowiadają treści przepisów ustawowych, a w szczególności istotną rzeczą było to, że zakres zadań był niezgodny z ustawą. Próbowałem na Komisji Gospodarki uzyskać informacje, dlaczego tak było, bo pojawiła się też taka informacja w toku prac komisji rewizyjnej i to nieporozumienie zostało wyjaśnione, że WORD wskazywał, że wniosek złożył i wydział tego nie procedował dalej natomiast pani dyrektor dzisiaj na posiedzeniu komisji mówiła, że być może jest to jakieś zaniechanie WORD a inicjował te prace wydział. Oczywiście w tym zakresie będę dążył do wyjaśnienia jak to jest, że my nie dbamy o to, aby dokumenty tej rangi były zgodne z ustawami obowiązującymi.

Olgierd Geblewicz: prosiłbym, żeby prawnicy się jeszcze wypowiedzieli, także czy wszystkie statuty musi zatwierdzać sejmik, bo ja jeszcze się będę upierał, podobnie jak przy firmie, która wygrała z nami 7 milionów. Rzeczywiście, jeżeli jest tak, że zacytowane są dwa punkty, nie widzę powodów, żeby nie miało być trzeciego. Nie zmienia to faktu, że jeżeli coś jest zapisane tylko w ustawie to i tak obowiązuje, a powielanie zapisów ustawy nie jest dobrą praktyką.

Małgorzata Jurgiel: zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, które obowiązują przy tworzeniu wszystkich uchwał, zasada naczelną jest, że nie powtarza się zapisów ustawowych. Wojewoda zwraca na to uwagę i często zdarza się, że uchyla rozstrzygnięciem nadzorczym powtarzanie zapisów ustawowych. Rozumiem, że w tych statutach, które są nadawane, bo trzeba wziąć pod uwagę, że one są nadawane na podstawie art. 120 ustawy prawo o ruchu drogowym, one przytaczają te dwa zapisy z tej ustawy, one po prostu tworzą całość, myślę, że taki był zamysł wydziału, który tworzył treść statutu, aby zapisy tworzyły całość, aby z nich wynikało, kto jakie ma uprawnienia, nie powtarzając przy tym zapisów ustawowych wszystkich. Rozumiem pana radnego Wieczorka, że wybiórczo jakby zastosowano tę zasadę powtarzania zapisów ustawowych, ale myślę, że chodziło o nadanie pełnego brzmienia temu statutowi, aby każda osoba, biorąc statut do ręki, nie znając ustawy, mogła wiedzieć, jaka to jest jednostka, jaka to jest osoba prawna. Nie jest to jakaś wada, nie może być podstawa do jakiegoś uchyleń.

Dariusz Wieczorek: jak to powiedział Robert jestem elektrykiem, nie będę się spierał, ale dokładnie na koniec pani powiedziała ta cała istotę sprawy, żeby ktoś, kto nie czytał ustawy, wiedział, jaka jest rola zarządu i jaka jest rola sejmiku, dlatego wpisane, że sejmik jest organem tworzącym to tylko jest wpisanie tego, co jest w ustawie, ale także pokazanie jednoznacznie, kto tworzy. W innych naszych jednostkach, w ich statutach jest to wpisane. Proponuje prześledzić te inne statuty.

Olgierd Geblewicz: jeżeli mamy opinie prawną, że możemy cytować z ustawy i jest taki wniosek, to myślę, że nie warto kruszyć kopii, tylko proszę sformułować to w takim brzmieniu, jak jest w ustawie.

Anna Mieczkowska: w statutach naszych sp zoz wpisane jest, że organem tworzącym jest zarząd województwa.

Dariusz Wieczorek: proszę sprawdźcie to, bo organem tworzącym nie może być zarząd, organem tworzącym jest sejmik, jest to do sprawdzenia, ja tylko sygnalizuję ten problem.

Teresa Kalina: rozumiem, że wniosek został przyjęty, jako autopoprawka.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/482/14** i jest załącznikiem nr 43

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

5.16 w sprawie nadania Statutu Zachodniopomorskiemu Ośrodkowi Ruchu Drogowego w Koszalinie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 44

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Teresa Kalina: rozumiem, że jest tu analogiczna autopoprawka jak przy poprzedniej uchwale.

Małgorzata Chylą; nie otrzymałam odpowiedzi na moje pytania, które zadałam przy poprzedniej uchwale, one też dotyczą tego projektu. Chodzi o fundusz specjalne, czy ma ich być więcej niż jeden czy jest to zwykła pomyłka literacka. Chodzi tak, że o słowo, które znajduje się w uzasadnieniu, a którego nie rozumiem, chodzi o słowo „kognicja”, czy chodzi o kompetencję?

Wojciech Drożdż: myślę, że słowo kompetencji byłoby dobrym słowem.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/483/14** i jest załącznikiem nr 45

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 4

5.17 w sprawie udzielenia Gminie Rymań pomocy rzeczowej,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 46

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXXIV/484/14** i jest załącznikiem nr 47

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane - 3

5.18 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Województwo Zachodniopomorskie od Gminy Miasto Szczecin, za cenę obniżoną do 1 zł powiększoną o podatek VAT, prawa własności działki gruntu położonej w Szczecinie w rejonie ul. Panieńskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 7/35, obręb 1037 Śródmieście.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 48

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Dariusz Wieczorek: wczoraj na komisji pytanie zostało zawieszone, może dzisiaj koledzy odpowiedzą na to pytanie, bo bierzemy od miasta za złotówkę, co co jest warte milion dwieście i tu myślę pan marszałek pochwalił prezydenta i miasto za to, że taka uchwałę podjęło. Problem jest tylko natury takiej, że wczoraj spieraliśmy się, jakie jest przeznaczenie. I tutaj dyrektorzy mówili o tym, że przeznaczenie jest takie, iż będą tam jakieś budki i coś będzie się sprzedawać, parking, itd. tymczasem zapis, który jest w uzasadnieniu, nie znam podkreślam tej uchwały, w związku, z czym też prosiłem, żeby uchwałę rady miasta dać, bo mam wrażenie, że przeznaczenie tego gruntu jest tylko pod zieleń, czyli mówiąc krótko bierzemy za złotówkę kawałek skarpy od skrzydła północnego z tymi wielkimi drzewami i będziemy to zagospodarowywać. Jeżeli tak to robimy, to ok. tylko trzeba to powiedzieć, bo ja nie wiem czy tam gdzieś będzie można jakiś parking zrobić, czy jakiś handel, budki, bo w mojej ocenie, jeżeli zostało to uzgodnione z miejskim ogrodnikiem, i jak rada miasta podjęła taką decyzję, to w mojej ocenie jest to tylko i wyłącznie zieleń, i tam nic więcej nie zrobimy. Pytanie, czy rzeczywiście to dla funkcjonowania zamku jest niezbędne.

Olgierd Geblewicz: i tutaj dochodzimy do sedna, kto komu ma dziękować i kto komu pomnik stawiać. Chyba pan prezydent powinien panu marszałkowi stawiać, bo my tak naprawdę bierzemy zadanie miasta na siebie, przejmujemy to tylko i wyłącznie z tego powodu, że miasto w taki sposób dosyć kontrowersyjny swego czasu zbyło całość nieruchomości określając w warunkach zabudowy i do końca i nie przestrzegając tych warunków zabudowy linie zabudowy od strony wschodniej, od strony ul. Panieńskiej, w taki sposób, że z jednej strony Zamek, a przynajmniej jego część dolna, została przesłonięta kamienicami, co za tym idzie walory widokowe dzisiaj są znacząco ograniczone. Widać piękną panoramę paru dachów. A z drugiej strony tamten rozwój odbywa się w taki sposób dosyć mocno niekontrolowany i co za tym idzie mamy wielki spór o jedną z nieruchomości, gdzie zaczęto taką mocną integrację w skarpe i były jak wiecie państwo bardzo duże obawy, czy ta integracja nie spowoduje osuwania się, jeżeli nie samego zamku, o czym wiemy już na 100%, to tego tarasu, który został stworzony później, po tym jak zostało zbombardowane stare miasto. Został on utworzony po wojnie. Żebyśmy uniknęli tego typu w przyszłości sytuacji postanowiliśmy wystąpić do miasta po to, aby za symboliczną złotówkę nam oddało tę skarpe, miasto wyraziło na to zgodę, bo to są tak naprawdę tylko koszty utrzymania. Ale stwierdziliśmy, że skoro jest to przestrzeń około zamkowa to warto ją utrzymywać i warto nie przeznaczać jej na kolejne inwestycje, które w całości zasłonią ten zamek, ale jednak po to, żebyśmy pielęgowali zamek i zieleń wokół.

Dariusz Wieczorek: mm wrażenie, że rozmawiamy o zupełnie innych nieruchomościach, wczoraj na komisji widzieliśmy inną mapkę. Jeszcze raz chce powiedzieć, wczytać się w uzasadnienie, rozmawiamy tutaj w mojej ocenie o nieruchomości, która dokładnie przeczytam: Wojewódzki Konserwator Zabytków decyzją z dnia 2 stycznia wyraził zgodę na sprzedaż nieruchomości, ponadto ww., nieruchomość stanowi istotny element zieleni przy głównej arterii miasta. Otóż główną arterią miasta nie jest ul. Panieńska, gdzie powstały te budynki, tylko rozmawiamy tu o wjeździe na trasę zamkową i rozmawiamy o tym pasie zieleni między w tej chwili remontowanym skrzydłem północnym a wjazdem na trasę Zamkową. Stąd jest moje pytanie, czy my wiemy, co my kupujemy i po co, niech ktoś merytorycznie wyjaśni.

Olgierd Geblewicz: chciało się powiedzieć, sam pan tego chciał. Pan dyr. Chorobach wszystko wyjaśni, natomiast ja mówię wg swojego stanu wiedzy, zieleń jest niewątpliwie od trasy zamkowej, a więc od głównej arterii, ale widocznie podział geodezyjny jest taki, że jest przypisany do ul. Panieńskiej. Chciałbym jeszcze powiedzieć, że te symboliczne przekazywanie za złotówkę pomiędzy gminą oraz samorządem województwa nie jest wynikiem tego, że ktoś komuś jakąś wyjątkową łaskę robi, tylko staramy się dosyć logicznie, wzajemnie sobie pomagać i podziały polityczne nie mają tu znaczenia.

Władysław Chorobach: działka ta o powierzchni ok. 6000 m, czyli 0,6 ha, o tę działkę wystąpił Zamek poprzez Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego, z wnioskiem o nabycie od miasta. Zarząd to

przyjął, wydział tę sprawę prowadzi od kilku lat we współpracy z miastem, ponieważ zakup tej działki objęty jest porozumieniem, o którym wspominał pan marszałek, wzajemnego kupna sprzedaży po cenie obniżonej. Jest to bardzo dobry zakup, bo ta strona zamku obecnie jest zasłonięta przez drzewa, jest jakaś koncepcja innego zagospodarowania tegoż terenu. Ponadto w kontekście tej działki, która jest zabudowana przy ul. Panieńskiej, i tamta skarpa jest własnością kilku właścicieli, i mając problem z tym osuwaniem się części skarpy i możliwością naruszenia struktury tarasu, my mamy duży problem, jako województwo z wyegzekwowaniem postawienia muru oporowego, cały czas sprawa się toczy. Ponadto celowość zakupu jeszcze taka, że mamy wpływ na możliwość zagospodarowania i jakiś tam działan w przypadku, gdy potrzeba będzie jakiegoś wzmocnienia. Trzeba powiedzieć również, że istnieje być może możliwość w perspektywie, w związku z tym, że miasto się zagęszcza, ta skarpa przechodzi w pewną płaszczyznę, rozmowy trwają, to nie jest jakaś koncepcja konkretna, ale może być tak, może nie dosłownie, ale jakieś wykorzystanie w perspektywie lat, być może części u dołu tego terenu pod kątem może innych działań. Działka zaczyna się za pomnikiem Księcia Bogusława a kończy się za armatami, aż przy ul. Panieńskiej.

Dariusz Wieczorek: tak i nie ma nic wspólnego z kamieniczkami i ja by panie dyrektorze, kończąc mam gorącą prośbę na przyszłość, załączcie do tego projektu mapkę, pokażcie nam uchwałę Rady miasta, co tam jest wpisane, bo dzisiaj prosiłem o tą uchwałę, ale jej nie ma. Ponadto mam prośbę, jest ładna pogoda, wybierzcie się państwo na tę skarpe i zobaczycie, że tam przy kamieniczkach coś się dzieje, pewne umocnienia są zrobione, jakieś dalsze prace trwają.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXXIV/485/14 i jest załącznikiem nr 49

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

6. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.

Informacja Zarządu o działalności między sesjami jest załącznikiem nr 50

Pocztą wszyscy także otrzymali „Sprawozdanie z realizacji rocznego programu działalności ZORD w Barzkowicach za rok 2013”, które jest załącznikiem nr 51

Uwag do ww. informacji nie zgłoszono.

Informacje Przewodniczącej Sejmiku:

- w dniach 19-22 maja br. w Kaliningradzie odbyło się XII Forum Parlamentów Południowego Bałtyku. Na czele naszej delegacji stał pan wiceprzewodniczący Jerzy Kotłęga, który przedstawił krótką informację, przedstawione sprawozdanie jest załącznikiem nr 52.

Kazimierz Drzazga: ja nie zazdroszczę nikomu tego wyjazdu, wielkim sukcesem naszej kadencji to było ułożenie właściwych relacji z województwem pomorskim, udział w tym ma wiele osób, pan Tałasiewicz, wiele innych osób oraz moja skromna osoba. mieliśmy szansę zachować się jak to województwo, mi jest po prostu wstyd i żal, że złamaliśmy pena regulę, województwo warmińsko – mazurskie owszem korzysta z tego, natomiast państwo polskie przyjmuje rzekę alkoholu, tanich papierosów i tak naprawdę, nie ludźmy się, miliardy do skarbu państwa nie płyną. Pojechała nasza delegacja, czy warto było o to coś grać. Z czym wrócili, co przywieźli, co nas postawi na nogi. Powtórzę czyjeś słowa „ cnotę stracił i rubelka nie dostał.

Witold Ruciński: nie spodziewałem się takiego wystąpienia i to z ust kolegi, który siedzi w prezydium, nie zdaje sobie sprawy, po co tutaj siedzi, kogo reprezentuje i co ma tutaj robić, bo to jest jakiś paszkwil rzucony ma osoby, które pojechały ciężko pracować, na dobre imię województwa zachodniopomorskiego, na dobre imię Sejmiku, i naszego społeczeństwa. To

nie jest tak, że pan ma własny pogląd i wszyscy się muszą z nim zgadzać, ja uważam troszeczkę inaczej, i moja obecność była tam, dlatego.

Paweł Mucha: może trochę uspokajając, po wystąpieniu pana przewodniczącego Rucińskiego, były te rozmowy na prezydium sejmiku i one dotyczyły jakby korelacji tego naszego zachowania wobec także zachowania województwa pomorskiego. I padło jakby proste pytanie, województwo pomorskie poszło inną drogą, poszło droga delegacji pracowników administracji. przepraszam panie przewodniczący Ruciński, to tam nie dbają o interes, są złymi Polakami. Nie idźmy tą drogą, bo ta argumentacja była absurdalna. Też nie mówmy, że pan tam jakieś kokosy dla regionu osiągnął, no, bo też nie idźmy tą drogą. ta wypowiedź może być różnie oceniana. pytanie było dość konkretne, może prośba do pana przewodniczącego, ponieważ ja tej wiedzy ostatecznej nie miałem, co do rangi delegacji pomorskiej. Dowiaduję się teraz od państwa, czy państwo rozmawialiście z partnerami z pomorskiego, dlaczego taka decyzja, czy te czynniki polityczne, nie było niczyja tu intencja dezawuować prace radnych, bo ja ją szanuję, czy radni jada do Kaliningradu, czy gdziekolwiek indziej, jest to pełnienie mandatu i każdy ma prawo podejmować te decyzje. Pan przewodniczący Kazimierz Drzazga podjął taką decyzję i myśmy tego nie ukrywali ze względów politycznych, że nie pojedziemy do Rosji, bo uważamy, że w tym okresie, kiedy mamy do czynienia z agresywnymi zachowaniami Rosji wobec Ukrainy jest to złe, natomiast ja ubolewam jakby nad tym, i też rozmawialiśmy o tym, i tej umowy dotrzyмалиśmy, że nie będziemy wokół tego robić jakiejś awantury politycznej, natomiast przykra jest dla mnie ta wypowiedź twoja Witold wobec Kazimierza, bo uważam, że Kazimierz nie wypowiedział się w takim tonie, żeby go rak agresywnie zaatakować, było to niefortunne. Natomiast pytanie, które zadał, jedno trafne, to jest pytanie jak by o dostosowanie się do tego, co zrobiło Pomorskie, dlaczego myśmy do tego w ramach rozmów nie domówili, jak oni argumentowali, z kim państwo rozmawialiście, no, bo była taka wypowiedź, na prezydium, że Pomorskie jedzie, a teraz się dowiaduję, że Pomorskie nie pojechało, pojechali pracownicy.

Witold Ruciński: kolego Pawle, z całym szacunkiem, jeżeli chce kolega wiedzieć, to powiem tak, Pomorskie podpisało pod biurkiem, pytam się, co by się stało, gdyby oni tam byli, jeżeli podpisali ten dokument. Chcą współpracować, albo nie. Oni to podpisali, takie dali delegacje swojemu pracownikowi. Nie rozumiem, co miało oznaczać to chowanie się w piasek.

Jerzy Kotłęga: praktycznie raz na kilka dni byłem w kontakcie telefonicznym z przew. delegacji Pomorskiego, wiceprzewodniczącym Sejmiku. Praktycznie decyzje oni podjęli w piątek, tuż przed wyjazdem. W ogóle mieliśmy takie ustalenie, że polskie regiony podejmą decyzje razem i do piątku czy soboty wszystkie polskie regiony mówiły jednym głosem, ok. decydującym była opinia MSZ, które w tym wyjeździe nie upatrywało się niczego o charakterze politycznym. Mimo wszystko jechaliśmy z duszą na ramieniu. Rzeczywiście, kiedy droga telefoniczna przewodniczący sejmiku został poinformowany, że rezolucja jest uzgodniona, że jest klimat pracy merytorycznej, że nie ma żadnej polityki, to przesłał skan swojego podpisu, aby podpisać jak wszyscy rezolucje, na to nie zgodzili się uczestnicy Forum. I rzeczywiście województwo Pomorskie znalazło się w bardzo przykrych politycznie sytuacji, pod takim prężeniem, z jednej strony wszyscy wiedzieli, chociaż nikt o tym nie mówił, że zbojkotowało kierownictwo, z drugiej strony chcieli i nalegali na to mocno droga telefoniczna w dniu podpisania, nalegali, bo chcieli podpisać. Uniemożliwiono im to, dokumenty zostały zabrane do Gdańska i dzisiaj mamy akceptacje wszystkie 7 regionów. Bardzo emocjonalnie podchodzimy do tej sprawy, przyjechaliśmy do domu z poczuciem, że rezolucja zawiera dla nas ważne elementy, ale o rezolucji będziemy rozmawiali na następnej sesji.

Kazimierz Drzazga: na spotkaniu w Olsztynie, pierwsze, co obrzydliwe zachowanie przedstawicieli dwóch landów wobec gospodarzy tego spotkania, czyli przewodniczącego Sejmiku Warmińsko – Mazurskiego, polegało to na tym, że słowa pokory, wielkiego uszanowania zostały skierowane nie do gospodarza, tylko do przedstawiciela Kaliningradu. Był to policzek ze strony niemieckiej dla całej delegacji. Następna rzecz, mieliśmy w trójkę, przedstawiciele trzech delegacji się spotkać i ustalić wspólne postanowienie. Przewodniczący Warmińsko – Mazurskiego, korzystając z tego, że w pewnym momencie został przy stoliku na chwilę sam na samo dokonał uzgodnień z Niemcami i z Rosjanami. Tym bardziej wtedy należało, nie wnikać w szczegóły, dlaczego tak zrobił. I wtedy należało bezwzględnie trzymać

się razem z pomorskim i zrobić to, co trzeba. Wtedy utwierdziło mnie to w tym, że nie powinniśmy jechać.

Teresa Kalina: to było 12 lat pracy wielu sejmików, odbywały się w różnych miejscach, w Polsce, Niemczech, w poszczególnych regionach, to, że teraz trafiło na Kaliningrad, to jest po prostu przypadek. Myśmy pytali, rozmawiali ze wszystkimi, również z panem Markiem Talasiewiczem, ja by się zachował, powiedział, że by pojechał.

- 29 maja br. odbędzie się II Forum Rozwoju Komunikacji Rowerowej na Pomorzu Zachodnim pn. „Rowerowe Przyspieszenie”, wszyscy radni otrzymali pismo zapraszające do udziału w imprezie.

7. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku.

Pisemnie interpelacje złożyli:

Dariusz Wieczorek złożył 3 interpelacje (załącznik nr 53

Andrzej Subocz złożył 1 interpelację (załącznik nr 54

Artur Łącki złożył 1 interpelację (załącznik nr 55

Ewa Koś złożyła 2 interpelacje (załącznik nr 56

Paweł Mucha – ja pytałem już wcześniej w sprawie mostu granicznego na Odrze Zachodniej w Mescherin, przy którym trwały prace. Chodziło mi o kwestie z usterkami, które się ujawniły i kwestiami prac gwarancyjnych. Chciałem zapytać czy te prace gwarancyjne zostały w całości wykonane, czy powstał jakiś protokół, czy ktoś to odebrał i czy ten stan rzeczy, który jest obecnie to już jest po zakończeniu wszystkich procedur związanych z przeglądem gwarancyjnym? Prosiłbym o odpowiedź na piśmie w sprawie tego zadania inwestycyjnego.

8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

9. Wolne wnioski i oświadczenia.

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

10. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca Teresa Kalina zamknęła obrady XXXIV sesji sejmiku, informując, iż kolejna sesja odbędzie się: 10 czerwca br. (uroczysta) i 24 czerwca br. (robocza)

sporządzili:
M.Nawrocka
Ł.Owczarek

PRZEWODNICZĄCA SEJMIKU
Teresa Kalina
Teresa Kalina